Nr. 35. PIĄTEK 13. LUTEGO 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister skarbu mianował w okręgu galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej: sekretarzami skarbowymi starszych inspektorów podatkowych Piotra Łuczkiewicza i Wiktora Terleckiego, prowizorycznego starszego komisarza skarbowego Jana Kotika, dalej komisarzy skarbowych: Aleksandra Brücknera, Erazma Janusiewicza i Antoniego Borysikiewicza, a starszymi kom. skarb.: kom. skarbowych Ignacego Dusela, Jana Agatha, Stanisława Nałęcza Kędzierskiego, Gwalberta Kaczmarowskiego, Aleksandra Warmskiego i Marcelego Madejewskiego, politycznego komisarza powiatowego Tadeusza hr. Dzieduszyckiego i koncepistów skarbowych: Marcina Bałabańskiego, Wilhelma Kohmanna, Jana Czaplińskiego i Wiktora Haylling-Degenfelda.

Minister skarbu mianował komisarza skarbowego Longina Dunczewskiego starszym inspektorem straży skarbowej przy galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbowej.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu jak również król. węg. ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu udzieliło Marcelemu Filipowiczowi, blacharzowi w Krakowie, wyłączny przywilej na wyrabianie maszyny do kawy za pomocą ewakuacyi i pary na przeciąg dwóch lat. Opis przywileju o którego utrzymanie w tajemnicy proszono, zostaje w przechowaniu w c. k. archiwum przywilejów w Wiedniu.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 31 stycznia 1874.

Gminy Durdy i Knapy z przysiołkiem Smykle w Starostwie Mieleckiem położone postanowiły założyć w Durdach szkołę pospolitą i w tym celu zobowiązały się aktem fundacyjnym. 1. Postawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela i utrzymywać go w dobrym stanie, tudzież dać grunt na ogród przy szkole w obszarze $1\frac{1}{2}$ morga. 2. Posprawiać potrzebne do szkoły urządzenia i utrzymywać je w dobrym stanie. 3. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznie w ratach miesięcznych z góry w gotówce 200 złr. w. a. oraz własnym kosztem utrzymywać stróża szkolnego i w tym celu wypłacać nauczycielowi 12 złr. w miesięcznych ratach z dołu. 4. Dostarczać rocznie na opał szkoły 6 sągów drzewa miękkiego z przywozem i porębaniem. 5. Wypłacać na pomniejsze szkolne wydatki rocznie 6 złr. w. a. zaś na premia dla dzieci rocznie 5 złr. w. a. Do powyższych wydatków przyczyniać się będą obydwie gminy Durdy i Knapy z przysiołkiem Smykle w stosunku do opłaconych podatków stałych. Okazaną temi ofiarami gorliwość w szerzeniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 30. Stycznia 1874.

Na przedstawienie gminy Rosulny nadała Rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole w Rosulnie Janowi Łuciowi, dotychczasowemu nauczycielowi w Rosulnie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 13. lutego.

Z powodu dwudziestopięcioletniego jubileuszu objęcia rządów namiestniczych w Galicyi złożyły Jego Excellencyi p. Namiestnikowi wyrazy najserdeczniejszych życzeń deputacye miasta Lwowa i Trembowli. Takiż objaw czci i żywego udziału otrzymał P. Namiestnik od gminy miasta Skałatu. Rada powiatowa Skałacka uchwaliła złożyć swe życzenia przez osobną deputacyę.

Dzienniki wiedeńskie są pełne otuchy i szczerego zadowolenia. Najwyższe pismo odręczne do ministerstwa było dla nich nader miłą niespodzianką a równoczesne wniesienie w Izbie deputowanych projektów o budowie kilku kolei żelaznych i dwóch projektów ułatwiających bardzo przedsiębiorstwa budownicze stanowiło dowód niezbity, że rząd z pospiechem wykona wspaniałą myśl pisma cesarskiego. Szczególną wdzięcznością przejęte są dzienniki dla wspaniałomyślnego monarchy za samo pismo odręczne, pełne wzruszającej troskliwości o los ubogich klas i dobrobyt całej ludności.

Dziennik *P. Naplo* uznał za rzecz potrzebną wystąpić energicznie przeciw pogłosce o zachwianem stanowisku hr. Andrassego. Już sama podróż ministra z Najjaśniejszym Panem dowodzi, że pogłoska ta jest niedorzecznem zmyśleniem. Hr. Andrassy, tak pisze dalej ten dziennik pokonał trudności, z któremi się z początku spotykał i podniósł powagę monarchii tak, że dzisiaj wszytkie mocarstwa ubiegają się o jego przyjaźń. W całej monarchii nikt nie ma większej popularności niż hr. Andrassy, gdyż stanowisko jego opiera się na zaufaniu monarchy i opinii publicznej. Cel swój osiągnął hr. Andrassy środkiem prostym obudzając i wzmacniając przekonanie, że przyjaźń monarchii jest pożądaną, a nieprzyjaźń zgubną. Powodzenie swoje zawdzięcza hr. Andrassy w znacznej części stronnictwu Deaka, a kto utrzymuje dzisiaj, że polityka tego stronnictwa jest dzisiaj obaloną, ten jej wcale niezna. Polityka stronnictwa Deaka nie polega na tem, jak należy organizować sądy, układać preliminarze państwowe albo załatwiać kwestye bieżące. Pokojowy postęp, utrzymanie dualizmu, wzmocnienie powagi monarchii, zawiązanie szczerej przyjaźni z Niemcami i Włochami, usunięcie nieporozumień w stosunkach austryacko-rossyjskich — oto są zasadnicze cele polityki Deakistów, a hr. Andrassy wprowadził te zasady w życie. Polityka ta nie jest obaloną lecz owszem pochlubić się może ważnemi zdobyczami.

Dopiero dzisiaj można wskazać dokładnie stosunek głosów w nowym parlamencie niemieckim. Stronnictwo przyjaźne rządowi posiada 260 głosów, z czego przypada na frakcyę narodowo-liberalną 150, na frakcyę postępową 40 a reszta na frakcyę liberalno-konserwatywną. Stronnictwo opozycyjne liczy 130 głosów, z czego przypada 103 na stronnictwo tak zwane ultramontańskie, 9 na klub polski, 10 na frakcyę socyalistów a 8 na frakcyę partykularystów. Wobec naprężenia stosunków pomiędzy liberałami a postępowcami rezultat głosowania może często być wątpliwym. Deputowani z Alzacyi i Lotaryngii mają dopiero dzisiaj po raz pierwszy zasiąść w parlamencie. Przybyli oni do Berlina już przed kilku dniami, ale nie brali udziału w obradach przed powzięciem decyzyi co do wspólnego stanowiska w Izbie. Można spodziewać się już niezadługo bardzo ciekawych posiedzeń, bo stronnictwo opozycyjne zamierza wystąpić z licznemi wnioskami jedynie w tym celu, ażeby miało sposobność częstego zabierania głosu i wytykania rządowi dzisiejszej polityki. Sprawozdania z takich posiedzeń służą następnie za środek agitacyjny pomiędzy ludnością.

Ambasador francuzki w Petersburgu generał Leflo, którego mianował pierwszy rząd republikański, ma być odwołany a jego miejsce ma zająć sympatyczniejszy dla monarchistów baron Bourgoing, były ambasador przy Stolicy Apostolskiej.

W stolicy Rossyi wysnuto z równoczesnego przyjazdu kilku znakomitych bankierów i pełnomocnika Lessepsa wniosek, że rząd zastanawia się nad pytaniem, jaki udział wziąć należy w wykonaniu rossyjsko-indyjskiego projektu kolejowego. Jeden z dzienników giełdowych w Petersburgu zapewnia nawet, że cesarz polecił rządowi wziąć ten projekt Lessepsa pod ścisłą rozwagę. Wskutek tego mają być ustanowione dwie komisye specyalistów: jedna dla samych obrad a druga dla zasięgnięcia na miejscu informacyi o kierunku koleji.

RADA PAŃSTWA.

XVIII. posiedzenie Izby deputowanych.

Prezydent dr. Rechbauer zagaja posiedzenie o godzinie $11\frac{1}{4}$ rano.

Obecni ministrowie: prezydent książę Adolf Auersperg, baron Lasser, dr. Banhans, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, Chlumecky, baron Pretis, pułkownik Horst i Dr. Ziemiałkowski.

Dr. Zyblikiewicz prosi o 4-tygodniowy urlop, na co Izba zgadza się.

Prezydent podaje do wiadomości rezultat trybunału stanu. Wybrani: Jeremiasch z Pragi, dr. Kaiserfeld z Gracu, dr. Ott z Berna, dr. Riehl z Wiener Neustadt, Negretti z Primor, dr. Schenk ze Lwowa, dr. Stieger z Celowca, dr. Rautenkranz z Hall, dr. Rabel z Tryestu, dr. Wieser z Linzu, Maurycy Kraiński z Galicyi i dr. Schmeykal z Pragi.

Minister br. Lasser przedkłada projekt ustawy w przedmiocie ekskamerowania eraryalnych mostów na kanale Dunaju i eraryalnych dróg w obrębie linii miasta Wiednia.

Minister dr. Banhans wnosi przedłożenie o budowie koleji żelaznych. Podaliśmy wszystkie te projekty przedwczoraj.

Minister br. Pretis wnosi przedłożenie o zniżenie opłat dla akcyjnych towarzystw budowniczych w razie zlania się i przedłożenia o zniesieniu opłacanego w Wiedniu podatku konsumcyjnego od materyałów budowniczych.

MORS NIGRA

II.

Dnia 24go marca było wielkie zaćmienie księżyca, we dwa tygodnie potem widziano zaćmienie słońca. Wiosna i początek lata nie różniły się niczem od zimy. W lipcu mgły, wiatry srogie, wichry z deszczem, plutą i zimnem, przymrozki aż do ś. Stanisława, a najbardziej gęsta, plugawa i zapowietrzona mgła, która z początkiem lata spadła na ziemię i całemi tygodniami po trzy godziny dziennie z rana leżała.

Od ś. Stanisława począwszy lał ciągle zimny deszcz, a potem panowały grady i grzmoty, rzeki zaczęły wylewać, woda w Wiśle równo z brzegami stała, ludzie po wsiach dla deszczów ciągłych siać i orać nie mogli.

W całej Polsce pokazały się oznaki ogólnego moru: choroby szkodliwe z petociami, z ospą, z odrą, dymienicami, gruzami i karbunkułami; szkodliwe odejście od rozumu, mnogość myszy, żab, much, gadzin, które się z zatęchłości rodzą; zwierzęta uciekały z jam, ryby gęsto pływały w stawach i rzekach.

Prócz morowego powietrza panował głód, febry, gorączki, kwartanki, puchliny wątroby, zapalenia śledziony, upływ krwi z ust i nosa, ból głowy i żołądka — wszystko z nagłą i gwałtowną śmiercią.

Powietrze coraz bardziej się srożyło. Już handel i poczty zupełnie ustały; wozy z rozsadzonemi końmi, pełne podróżnych z zakrytą twarzą, przebiegały przez zapowietrzone miasta, gospody zamknięte, gromady ludu z opuszczonemi rękami błąkały się po ulicach nie myśląc o niczem, jak o śmierci. Zniżonym głosem i szeptem donosili sobie o nowych ofiarach, jak gdyby głośnem słowem bali się wywołać zarazę i zwrócić jej uwagę na siebie. Z każdej ulicy wychodził kondukt, cmentarze oblężone trumnami, cały kraj wyglądał jak na pogrzebie.

Wzmagająca się ciągle gwałtowność zarazy przyprowadzała ludzi do rozpaczy i przemieniała bezwładne otrętwienie w szaleństwo, którego objawy były tem groźniejsze, że odejście od rozumu było poniekąd symptomem tej choroby.

Dnia 9. lipca spalono kilka czarownic w Mogile pod Krakowem, które jak mówi współczesny, „siłę innych powoływały, co się z niemi czarami trudniły“. Był to niezwyczajny wypadek w Polsce i nie można go stawiać na równi z podobnemi egzekucyami w sąsiednich Niemczech, gdzie były przez cały wiek XVII. na porządku dziennym.

— W Nisie na Szlązku — dodaje współczesny — kilkadziesiąt czarownic wówczas spalono, znacznych osób, a piece na nie robili jak na wapno. Scherr (*Deutsche Kultur- und Sittengeschichte*, str. 380) donosi, że w temże hrabstwie od roku 1640 do 1651, około 1000 czarownic zginęło. W naszym kraju, który się zawsze taką humanitarnością wyszczególniał, wypadek ten nadzwyczajnemu rozdrażnieniu umysłów przypisać należy.

Dziwne wizye, sny, zjawiska zaczęły grasować po kraju ...

Widziano morową dziewicę w rozmaitych postaciach, płynącą przez uroczyska, bagna i cmentarze wiejskie; widziano pochód śmierci, zwany *homen*, otoczony duchami zmarłych na zarazę ludzi i zwierząt, które się zewsząd doń zbiegały i wziąwszy na siebie postać pierwszego lepszego przedmiotu: padłego zwierzęcia, trupa ludzkiego, suchej gałęzi itp. odprawiały tańce dokoła szkieletu śmierci, okrytej czarną płachtą i jadącej na wozie, zaprzęgniętym dwoma wołami, własności pierwszego zmarłego kmiecia....

— W Korczynie, t. j. Nowem Mieście — opowiada współczesny — zaszła plaga sroga na ludzi, że połowę miasta pokusy opętały. Mówiono że to czary ruskie; inni mówili, że to z dopustu Bożego. Dziwy broili wrzeszcząc srodze, aż ich Bernardyni zaklęli, aby tak nie wołali i koło tych ludzi pracowali, uwalniając ich od czarów i pokus....

Cała ludność rzuciła się do kościołów...

Krzyże i figury po drogach stały oświecone dniem i nocą; ludzie modlili się gorąco, spiewali i płakali.

Widziano żydów modlących się w kościołach katolickich, lud rzucał się przed ołtarze Chrystusa, ztamtąd do świętych patronów a w końcu do Matki Boskiej.... Pozostała z owego czasu modlitwa świadczy o dziecinnem zaufaniu i gorącej wierze a zarazem o rozpaczy ludności.

— Miłościwa Panno, Przenajświętsza Maryo, Matko miłosierdzia, Królowo nieba i ziemi, módl się za nami grzesznymi, wieleśmy winni Bogu i Synowi Twemu za grzechy nasze. Uproś przecie cokolwiek a Ty sama nas karz miłościwie, jeśli wola Twoja, bo Syna Twego ciężka i nieznośna ręka !....

Ale zaraza podniecana zbiegowiskiem ludu po kościołach, ciągłemi procesyami i nabożeństwem żałobnem, coraz bardziej się wzmagała i coraz gwałtowniej się srożyła. Zdawało się, że już gorzej być nie może — tymczasem to był dopiero początek wielkiego nieszczęścia.

Dr. L. K.

Następuje znana już interpelacja dr. Weigla i 30 towarzyszy do ministra handlu w sprawie trudności komunikacyjnych na dworcu krakowskim, ulicy Lubicz i warszawskiej drodze erarjalnej.

Pomiędzy nadesłanemi petycyami znajduje się petycya gr. kat. duchowieństwa w Sanockim powiecie o polepszenie materyalnego bytu i petycya takiej samej treści od gr. kat. duchowieństwa w Lubaczowskim dekanacie.

Projekt rządowy o częściowej zmianie i uzupełnieniu umowy z towarzystwem kolei południowej odsyła izba do osobnej komissyi.

Izba uchwaliła bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o uwzględnieniu co do opłat fundacyi utworzonych z powodu jubileuszu cesarskiego.

Następuje drugie czytanie projektu ustawy o uwolnieniu nowych budowli od podatków.

Dep. Auspitz nie zgadza się na tak wielką liczbę lat, w których nowe budowle mają być uwolnione od podatków. Dep. Fürst mniema przeciwnie, że ustawa powinna przyznać 30letnie uwolnienie od podatków takim budowlom, w których urządzone zostaną mniejsze pomieszkania.

Dr. Brestel zapowiada poprawkę tej treści, że budowle nowe, przebudowane i dobudowane mają być wolne od podatków tylko 15 lat, poczem uwolnienie zastosowane zostaje tylko do dochodu wynoszącego 40 zł. na sążniu kwadratowym. Od dochodu wyższego podatek ma być opłacany.

Dr. Perger zbija wywody poprzednich mowców, broni projektu komissyi i wzywa Izbę ażeby przyjęła takowy, czem ulży niedolę robotników.

Dep. Schöffel wnosi projekt rezolucyi wzywającej rząd, by po wsiach opłacano podatek domowo-czynszowy tylko od takich domów, które istotnie czynsz przynoszą.

Dep. Steudel oświadcza, że zgadza się na jaknajwiększe uwolnienie od podatków i głosować będzie za projektem komisyi.

Dr. Kronawetter przemawia za wnioskiem dr. Brestla.

Dr. E. Suess przemawia przeciw wnioskowi dr. Brestla, który równałby się uwolnieniu od podatków wszystkich budowli z wyjątkiem wiedeńskich.

Po przemówieniu sprawozdawcy dr. Kliera w obronie projektu komisyi, Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej uchyla wszystkie postawione poprawki i wnioski a wnioski komisyi uzyskały większość głosów w drugiem i trzeciem czytaniu.

Petycyę kilku właścicieli we Lwowie o zniżenie podatku od dochodu czynszowego brutto i o zmianę ustawy co do wypowiadania pomieszkań odstępuje Izba ministerstwu.

Minister handlu dr. Banhans odpowiada na pytanie jednego z deputowanych kraińskich, gdzie znaleźć można dokument koncesyi kolei południowej i protokoły w tej sprawie.

Następuje sprawozdanie komisyi legitymacyjnej. Sprawozdawca dr. Keller wnosi, ażeby Izba uznała ważnym wybór dr. Gustawa Venturi w okręgu Cles-Cavalese.

Dep. ks. Greuter sprzeciwia się temu wnioskowi i w dłuższej mowie żąda ponownego wyboru. Dr. Hanisch zwraca uwagę, że ks. Greuter nazywa wybór niekompletnym a w takim razie nie powinien żądać rozpisania nowego lecz tylko uzupełnienia dawnego wyboru.

Minister baron Lasser zwraca uwagę, że uzupełnienie wyboru byłoby tylko w takim razie możliwem, jeżeliby zachodziła równość głosów między dwoma kandydatami.

Izba uchyla wniosek ks. Greutera i uznaje wybór dr. Venturi ważnym, poczem posiedzenie zostaje zamknięte.

We wtorek odbyło się posiedzenie komisyi dla wniosku o zniesieniu stempla od dzienników. Dr. Beer przedłożył projekt sprawozdania.

Dep. Naumowicz wytyka projektowi brak wzmianki o zniesieniu stempla od kalendarzy. Dr. Beer przyrzeka wypełnić tę lukę.

Dr. Bareuther wnosi, ażeby uwolnienie od stempla rozciągało się także na dzienniki zagraniczne.

Komisya zgadza się na ten wniosek i poleca dr. Beerowi uzupełnienie sprawozdania w porozumieniu z przewodniczącym komisyi.

— Z sprawozdania komisyi legitymacyjnej o wyborze deputowanego w okręgu Rzeszów-Jarosław wyjmujemy następujące szczegóły:

Dnia 23. października 1873 odbył się wybór deputowanego w okręgu miast Rzeszów-Jarosław. W Rzeszowie głosowało 449 na 517 a w Jarosławiu 708 na 764 wyborców. Rezultat skrutynium jest następujący: a) W Rzeszowie otrzymał Karol Bartoszewski notaryusz w Jarosławiu 269 a dr. Maxymilian Landesberger adwokat wiedeński 179 głosów; jedna kartka była próżną. b) W Jarosławiu otrzymał p. Bartoszewski 409, dr. Landesberger 296 głosów, dr. Teofil Mochnacki 1 głos; dwie kartki były próżne. Razem tedy w obu miastach oddano 1157 kartek a po strąceniu trzech próżnych 1154. Bezwzględną większość wynosi 578 a ponieważ p. Bartoszewski otrzymał 678 głosów więc został wybrany deputowanym.

Przeciw temu wyborowi wysłano protesty z przełożeństwa gminy izraelickiej w Rzeszowie i od 41 wyborców miasta Jarosławia. Protesty zawierają zażalenia na sposób sporządzenia list wyborców, na sporządzenie i doręczenie kart legitymacyjnych i wreszcie na sam akt wyboru. Komisya legitymacyjna zbadawszy dokładnie zażalenia robi następujące uwagi:

Chociaż nie da się zaprzeczyć, że niektóre zażalenia nie są pozbawione podstawy i że przy wyborze okręgu Rzeszów-Jarosław naruszono kilka wyraźnych postanowień ordynacyi wyborczej państwowej (§§. 12, 26, 27, 42), mimo to komisya legitymacyjna jest przekonaną, że usterki popełnione przy wyborze nie wywarły stanowczego wpływu na rezultat wyboru. Wielka ilość głosów, które otrzymał notaryusz Bartoszewski obudziło w komisyi przekonanie, że p. Bartoszewski byłby i w takim razie wybranym, gdyby nieobecni z cudzej winy wyborcy byli stanęli do urny i oddali swe głosy przeciwnemu kandydatowi a dalej nawet w takim razie, gdyby z głosów oddanych p. Bartoszewskiemu jeszcze pewna ilość poszła na korzyść dr Landesbergera. Przy ponownym wyborze zatem nastąpiłby taki sam rezultat. Wskutek tych uwag komisya mniema, że należy pominąć popełnione przy wyborze usterki, tem więcej, ile że p. minister spraw wewnętrznych złożył stanowcze zapewnienie, iż o ile usterki te włożyć można na karb organów rządowych, użyje środków stosownych w celu zapobieżenia w przyszłości podobnym uchybieniom. Komisya legitymacyjna stawia zatem wniosek: ażeby Izba uznała ważnym wybór p. Karola Bartoszewskiego notaryusza w Jarosławiu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Austrya-Węgry. Najwyższem postanowieniem z 10. b. m. powołał Najjaśniejszy Pan tajnego radcę i kapitana gwardyi przybocznej, generała broni Wilhelma barona Riedkirchen Ramming na dożywotniego członka Izby Panów Rady państwa.

— Korespondent *Bohemii* donosi, że delegacye wspólne zostaną zwołane dopiero w drugiej połowie kwietnia.

— Wiedeńskie korespondencye *Czasu* zawierają następujące bardzo ciekawe dla naszego kraju wiadomości: Ciekawe są w roczniku ministerstwa oświaty tablice porównawcze co do wydatków na szkoły średnie w stosunku co do podatków stałych i ludności. Ogółem wydano w r. 1873. na potrzeby szkół średnich 4.337.026 zł r, na ludność 20,217.531 mieszkańców, płacących 85,500,000 złr. podatków stałych. Na Galicyę z ludnością (biorąc za podstawę obliczenie z r 1869) 5,418.016 mieszkańców, z sumą 9,379 300 złr. podatków stałych przypada stosownie do podatków w przecięciu 475 769 złr.; wydano zaś tylko 473 000 złr., a zatem o 2.769 złr. mniej Stosunek ten tak sobie tłomaczyć należy, iż w Galicyi państwo płaci 392.100 za szkoły średnie, gminy zaś tylko 80.900 złr.; n. p. w dolnej Austryi z łącznej sumy 1,000,032 złr przypada 506 300 złr. na państwo, reszta na kraj lub gminy, w Czechach również połowę wydatków ponoszą kraj lub gminy. W Galicyi wydatki państwowe na szkoły średnie wynoszą 82.90%, gminne tylko 17.00%; większe koszta aniżeli w Galicyi, ponosi tylko państwo w następujących krajach: w Krainie 92.75%, w Gorycyi 88 47%, w Voralbergu 88.48%, tudzież w Dalmacyi 94 31% najniższe w Bukowinie 44.63%, potem kolejno w dolnej Austryi 46 03%, w Tryeście 47.22%, w Styryi 48.49%, w Morawie 50.94%, w Czechach 52.46% i t. d.

Następnie rocznik zawiera szczegóły dotyczące dotacyj uniwersytetów we Lwowie i Krakowie w r. 1873, tudzież akademii technicznej we Lwowie, stanowiącej w ogóle ważną rubrykę w budżecie uniwersytetów. „Zakład techniczny w Krakowie, który w obecnym swym składzie nie może uchodzić za akademię, — przytaczamy tu dosłownie ustęp z sprawozdania urzędowego — miał być przeobrażonym i zamienionym na szkołę przemysłową, zastosowaną do potrzeb miejscowych, i to w porozumieniu z ministrem skarbu, zwłaszcza szkołę sztuk pięknych oddzielono poprzednio od techniki, lecz w skutek oporu Rady miejskiej i innych miejscowych czynników powstały trudności, dotąd niepokonane.“

Pierwszy wiceprezydent miasta Krakowa poseł Weigel, miał w sprawie reorganizacyi i utrzymania zakładu technicznego dnia 9. b. m. posłuchanie u NPana, i przełożył Cesarzowi prośbę Rady miejskiej, o umocowanie ministerstwa, aby dodatkowo wstawiono do preliminarza rządowego, kwotę odpowiednią, dla przeobrażenia zakładu technicznego w Krakowie.

NPan, będąc najdokładniej obeznanym z sprawą zakładu technicznego, zauważył tylko, że dla skarbu Państwa ciężkiem jest zadaniem, łożyć na utrzymanie dwóch zakładów technicznych w tym samym kraju, i obok znacznych funduszów na politechnikę we Lwowie, pomnażać dotacyę na utrzymanie zakładu technicznego w Krakowie.

Poseł Weigel wykazał Cesarzowi, jak mało stosunkowo kosztuje zakład techniczny w Krakowie, jak uzasadnione są z stanowiska politycznego, miejscowego i Wielkiego Księstwa krakowskiego żądania miasta o utrzymanie tego zakładu naukowego, w roku 1846. na rzecz skarbu przejętego; jak opłakany jest los profesorów, pełniących od czasu wcielenia miasta obowiązki swoje ciągle tylko zastępczo, bez stałej nominacyi i płacy, powoływał się na wyniki zakładu, który mimo różnych niedostatków wielu celujących i niepospolitych wydaje uczniów, a w końcu dodał: że skoro utrzymanie wyższych szkół realnych w innych krajach koronnych więcej kosztuje, niż skromny zakład krakowski, mający na przyszłość — i to nawet nie od razu, składać się li z kursów inżynierskich, architektonicznych, komercyalnych i górniczych, miasto pod znanej tylekroć szczodrobliwości NPana dla zakładów naukowych krakowskich, i w tym wypadku z wszelką otuchą los jednej z najdroższych mu i najpotrzebniejszych instytucyj składa w ręce monarsze, wyglądając z tęsknotą żądanego przeobrażenia zakładu, któreby ledwie 15.000 złr. więcej kosztowało, niż preliminowane zwyczajnie między 20—25 000 złr. wydatki na utrzymanie instytutu technicznego w Krakowie.

Cesarz zapytał, czy Sejm krajowy i Rada miasta nie mogą się przyczynić do tych wydatków? Na co poseł Weigel odpowiedział, że Sejm krajowy tyle świadczy dla szkół ludowych, szpitali i dróg krajowych, iż dochody krajowe wyczerpują się do szczętu już na te wydatki; miasto zaś zapożyczyło się na długie lata, aby postawić potrzebne budynki szkolne i publiczne, łożąc już tyle na szkoły ludowe, a częściowo i średnie, że Najj. Pan sam, po dwakroć już raczył wyrazić zadowolenie swoje deputacyom miejskim, z tego właśnie powodu.

Cesarz po najłaskawszem i cierpliwem wysłuchaniu ponownych przełożeń wiceprezydenta miasta przyrzekł z chęcią, że poleci rządowi swemu zdać sobie najgruntowniej sprawę o możności dogodzenia prośbom miasta i że Mu przyjemnem będzie, jeśli podanie miasta będzie mogło pomyślny mieć skutek.

Prośby Rady miejskiej na ręce tegoż posła do ministrów Stremayra i Dr. Ziemiałkowskiego, przez prezydenta miasta przesłane, odebrali wspomnieni ministrowie, a petycya do Rady Państwa przekazana wydziałowi budżetowemu, znajduje się w ręku sprawozdawcy prof. Suessa, mającego zdać o niej sprawę przyjętym sposobem, w w końcu obrad nad całym budżetem.

Niemcy. *National Ztg.* zamieszcza następujący komunikat: Rząd pruski zamierza przedłożyć Radzie związkowej wniosek, żądający upoważnienia do zarządzenia takich środków przeciw opornym biskupom, które podpadają pod kompetencyę ustawodawczą parlamentu niemieckiego. Narady w tej sprawie między ministrami spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i wyznań są już ukończone i doprowadzone do ułożenia projektu ustawy, co do którego zapaść ma jeszcze decyzya ministerstwa stanu. Załatwienie tej sprawy nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu obecnej sessyi parlamentu.

Dr. Jan Jakoby, wybrany w Lipsku posłem do parlamentu niemieckiego, nie przyjął mandatu, motywując postępowanie, swoje pismem następującem do wyborców.

„Będąc przekonany, że tylko wolność może zbawić ludy nietyko potępiałem zawsze politykę, która uważa za rzecz możliwą gwałtownemi środkami doprowadzić do skutku jedność niemieckich plemion, ale nadto w dniu 6. Maja 1867 na posiedzeniu pruskiej Izby deputowanych zaprotestowałem uroczyście przeciw konstytucyi północno-niemieckiego związku, którą nazwano teraz konstytucyą państwową. *Reichsverfassung*) Postawienie mej kandydatury do parlamentu uważać przeto należy za protest przeciw nowemu niemieckiemu cesarstwu i całemu obecnie panującemu systemowi rządów. W tym i jedynie w tym duchu przyjmowałem wystósowane do mnie z kilku okręgów wyborczych zapytania i w tym też duchu oświadczyłem, że stronnikom moim znane jest dostatecznie zdanie moje o prusko-niemieckiem cesarstwie że zatem z tego łatwo poznać mogą, jak mało mam chęci brać udział w niepożytecznych obradach parlamentu. W razie jednak, gdyby z taktycznych powodów uważało stronnictwo za pożyteczne postawić moją kandydaturę nie miałbym nic przeciw temu, musiałbym jednak z góry zauważyć, że w razie wyboru zastrzegam sobie wolność zupełną co do przyjęcia lub odrzucenia mandatu.

Z zastrzeżenia tego robię obecnie po dokonanym wyborze użytek, nie przyjmując ofiarowanego mi mandatu. Będąc przeświadczony, że niepodobna jest w drodze parlamentarnej zmienić państwo militarne na ludowe (*Volksstaat*) nie mogę się zdecydować do wzięcia udziału w obradach, o których bezskuteczności nie wątpię ani chwili. Moim wyborcom serdeczne dzięki i demokratyczne pozdrowienie braterskie.

Królewiec 3. lutego 1874.

Dr. *Jan Jacoby.*

— Kanclerz przedłożył Radzie związkowej budżet wojenny na rok 1875, który wynosi 109,106.698 talarów t. j. o 13,637.327 talarów więcej, niż w roku ubiegłym.

— Komisya pruskiej Izby panów nieskończyła jeszcze obrad nad projektem ustawy o ślubach cywilnych, w którym poczyniła niektóre zmiany. Gdy z tego powodu projekt ten po przyjęciu w Izbie panów odesłany być musi jeszcze do Izby deputowanych, a ta ostatnia, wedle półurzędowych doniesień już 20. b. m. ma być odroczoną, przeto prawdopodobnie, sprawa ślubów cywilnych nie będzie mogła być załatwioną jeszcze w ciągu obecnej sesyi sejmu.

— *Spener. Ztg.* zestawia stronnictwa w parlamencie według liczb, jak następuje:

Odśrodkowych, do których liczy: 1) klerykalnych włącznie z Alzatczykami: 103, 2) Polaków: 9; 3) socyalistów: 10, 4) stanowczych partykularystów: 8 Razem 130.

Dośrodkowych: 1) Narodowo-liberalnych: 150; 2) postępowców: 40; 3) wolnokonserwatywnych: 30; 4) rozbitki z innych stronnictw: 30: Razem 260.

— Poseł Lauth, wybrany w mieście Strassburgu do parlamentu niemieckiego wydał następującą odezwę do swych wyborców, którą uważać należy zarazem jako program wszystkich posłów alzacko-lotaryngskich:

Do wyborców okręgu wyborczego miasta i okolicy Strasburga.

Ziomkowie! Przez oddanie głosów Waszych daliście mi świeży a zaszczytny dowód zaufania. Składam Wam za to dzięki.

Zadanie do którego mnie powołaliście, nie łatwe będzie do spełnienia. Liczcie na moją energię i na moje zupełne poświęcenie dla naszego drogiego miasta ku zwalczeniu licznych trudności, które się przedstawiają i ku podniesieniu wysoko sztandaru naszej godności i naszego honoru.

W głosach Waszych zawarty był protest, którego znaczenie pojąłem i dumny jestem z tego, że mnie przypadło z Waszej strony polecenie, bym wyraz onego zaniósł do Berlina. Strasburg, 3. lutego 1874 Ernest *Lauth.*

— Berlińska *Volks-Zeitung*, w ten sposób charakteryzuje stronnictwo narodowo-liberalne.

„Największem stronnictwem, w parlamencie rzeszy jest partya narodowo-liberalna. Do partyi tej należą wszyscy, którzy chcą uchodzić za liberalnych przed ludem, nie kompromitując się przytem bynajmniej przed rządem. Stronnictwo to nie jest wcale nowem; zawsze się ono tworzyło, gdy rządowi chodziło o otoczenie się pozorami liberalizmu. Owi konstytucyonaliści po za Manteuflem będący, owi Gotajczycy pod Radowitz-Gagern, owa silna partya „nowej ery“ pod Vinckiem, wszystko to jedna i ta sama męszanina najrozmaitszych partyi, która obecnie znowu rolę odgrywa. Silni w gadaniu, słabi w działaniu, przedstawiają prawdziwą mierność, która zawsze będzie gotową do wystąpienia, gdzie chodzi o jakiekolwiek ustępstwo dla rządu, która się natychmiast rozdwoi i na partye rozdzieli, ile razy będzie chodziło o wywalczenie jakiegokolwiek żądania od rządu, o objawienie niezależnego zdania. Partya ta zresztą w parlamencie większości absolutnej mieć nie będzie. Ma ona 140 członków; w takim więc tylko razie wnioski swe przeprowadzi, jeżeli się z nią inna jaka partya połączy. Dla tego też ciągłe z jej strony umizgi do partyi postępowej, by takowa poszła z nią ręka w rękę. by nie zapomniała, że działając inaczej zwycięstwo może ułatwić żywiołom, których zadaniem rozkład i zniszczenie obecnego stanu rzeczy. Ciekawą rzeczywiście rzeczą, czy partya postępowa pozostanie na wysokości swego dotychczasowego stanowiska, czy nie poświęci idei rzeczywistej wolności dla molocha państwa, dla owej tak zwanej jedności, starającej się wszystko i wszystkich ubrać w mundur o dziewięciu guzikach i zrobić machinę poruszającą się na komendę podoficera.“

Francya. (*Zgromadzenie narodowe*) Izba wersalska obradowała 7. b. m. nad znanym wnioskiem Leona Say'a. Wnioskodawca powstawał przeciw projektom komissyi budżetowej i przedłożeniom rządowym, które chciałyby uregulować wydatki państwowe i pokryć niedobór na rok 1874 li tylko podwyższeniem podatku od wódki. W Ameryce podwyższono także niegdyś ten podatek, lecz następnie musiano go z 10 zniżyć na 3 fr., gdyż w skutek wielkich defraudacyj podatek ten po podwyższeniu prawie żadnego nie przyniósł dochodu skarbowi państwa. Mowca oświadczył się także przeciw podatkowi od przewozu towarów; aby zaś kraj od tak wielkiego ciężaru uwolnić, polecał Leon Say swój wniosek do przyjęcia. Dep. Germain zbijał wywody poprzedniego mowcy, sprzeciwiał się przyjęciu jego wniosku wykazując, iż chodzi tu o pokrycie stałych wydatków, wymagających stałych dochodów, wniosek zaś Leona Say'a zmierza do pokrycia jednorocznego niedoboru. Minister skarbu oświadczył się również jak najkategoryczniej przeciw wnioskowi Say'a, i zażądał uchwalenia nowych podatków zwłaszcza ze nie może ręczyć, czy wydatki nie będą jeszcze wyższe od tych, które w preliminarzu rząd podał. Po kilku jeszcze uwagach członka komissyi budżetowej de Lavergne odrzuciła Izba wniosek Say'a 434 głosami przeciw 249.

— O komissyi konstytucyjnej donosi korespondent wersalski *Journal des Débats*: „Wielu członków komisyi konstytucyjnej wypowiada głośno i otwarcie swe zniechęcenie. Chociaż kwestye, które ta komissya ma rozstrzygnąć są ważne i trudne do rozstrzygnięcia to jednak można od niej żądać aby już raz uchwaliła. projekt ustawy Dufaura albo też który inny z przedłożonych sobie projektów. Żądanie to jest tem bardziej uzasadnione jeżeli się zważy, że komissya konstytucyjna odbyła już 23 posiedzień. Zaraz po wyborze tej komissyi utrzymywano powszechnie, że skład jej jest takim że nie będzie mogła odpowiedzieć swemu zadaniu. Obawiamy się prawie, że Zgromadzenie narodowe, które tyle razy nazwało się konstytuantą, skazanem jest na niemoc, w skutek której będzie musiało się rozwiązać. Jeżeli to nastąpi, przypisać to będzie trzeba głównie błędom komissyi konstytucyjnej."

— *La France* donosi, że cesarzewicz po uroczystym obchodzie szesnastoletniej rocznicy swych urodzin zamierza z Chislehurst przenieść się na stałe mieszkanie do Paryża. Robotnicy przedmieścia St. Antoine i niektórych innych części stolicy przygotowują przy tej sposobności demonstracyę i chcą mu zgotować wjazd tryumfalny. „Jeżeli monarchistom uda się — pisze korespondent paryzki *Gaz. Kol.* — obalić septenat i jeżeli marszałek Mac-Mahon w takim razie będzie zmuszony uchodzić za granicę, może bardzo łatwo powstać pytanie: czy królestwo, czy cesarstwo, czy Napoleon IV, czy Henryk V, a wtedy robotnicy zniechęceni obecnemi rządami stronnictwa monarchicznego i żądni zarobku, staną niewątpliwie po stronie cesarzewicza."

— Miasto Lyon wydało ze swoich funduszów podczas ostatniej wojny francuzkiej około siedm milionów na wydatki wojenne. Obecnie uchwaliło Zgromadzenie narodowe zwrócić miastu tylko dwa miliony franków, gdyż resztę t. j. 5 milionów użyto na wydatki niepotrzebne i roztrwoniono. Z tego powodu panuje w Lyonie wielkie rozdrażnienie między ludnością podatkującą.

— Wspominaliśmy już kilkakrotnie, że przeciw deputowanemu Melvil Bloncourt z powodu udziału jego w komunie rozpoczęte zostały przedwstępne kroki karne. Dziś podajemy sprawozdanie z posiedzenia Izby wersalskiej, na którem sprawa ta wytoczoną została:

Prezydent **B u f f e t**: Otrzymuję właśnie od pana ministra wojny następujące pismo: „Panie Prezydencie! Mam zaszczyt w załączeniu przesłać panu wniosek gubernatora Paryża, żądający upoważnienia do wytoczenia procesu deputowanemu p. Melvil-Bloncourt, który oskarżony jest o udział w komunie. Racz pan przyjąć wyrazy etc. Minister wojny jen. D u B a r a i l.

Izba żąda bezzwłocznego odczytania pisma gubernatora Paryża, jen. Ladmirault.

Prezydent czyta:

Paryż, 3. lutego 1874. Panie prezydencie! Winienem zwrócić uwagę pańską na następujące fakta, z których wypływa, że jeden z członków Zgromadzenia jest w powstaniu komuny o tyle skompromitowanym iż może być pociągnięty do odpowiedzialności przed sądem wojennym. W czerwcu 1872 na podstawie dokumentów odnoszących się do powstania komuny, wszczęte zostało śledztwo przeciw niejakiemu Melvil Bloncourt, którego imię chrzestne, miejsce zamieszkania i stan były nieznane. Wszelkie dochodzenia celem sprawdzenia identyczności, były do niedawna bezskuteczne; wreszcie powziął sędzia śledczy przekonanie, że obwiniony jest osobą identyczną z p. Melvil Bloncourt. obecnie deputowanym Zgromadzenia narodowego. Z tego powodu musiano bezzwłocznie przerwać śledztwo. Lecz udział pana deputowanego w powstaniu nie ulega najmniejszej wątpliwości. P. Melvil-Bloncourt brał taki udział w komunie:

1. Dnia 5go kwietnia 1871 dekretem ministra wojny komuny, polecono p. Melvil-Bloncourt dyrekcyę werbunków do batalionów marszowych i artylleryi.

2. Tegoż dnia objął on swą posadę w ministerstwie wojny, a 23 dokumentów z których 16 zaopatrzone są jego podpisem, wykazują, że był on faktycznie aż do 15go maja 1871 szefem biura werbunkowego. Akta te zaopatrzone są prawie wszystkie napisami: „Rozkaz obywatela Clussereta, delegowanego wojny.

3. Z aktów komuny okazuje się dowodnie, że podczas całego tego okresu pobierał on 10 franków żołdu codziennie, a w ogóle pobrał 410 franków, z której to sumy skwitował kasę.

4. Z innych, mniej autentycznych źródeł, których autentyczność sprawdzić się da zapomocą śledztwa sądowego, okazuje się aż nadto wyraźnie, że bezpośrednio po dniu 18. marca czynny brał on udział w kierownictwie ruchów rewolucyjnych, a obwiniony jest mianowicie: O zamach, lub udział w zamachu dążącego do obalenia rządu i poduszczenia do wojny domowej, dalej o piastowanie urzędu w bandzie zbrojnej, której celem było wydrzeć państwu twierdze oraz targnąć się w ogóle na władzę publiczną i opór jej stawić; zbrodnie, przewidziane art. 87, 88, 91, 96, 59 i 60 kodeksu karnego.

Proszę przyjąć itd. *Ladmirault.*

Anglia. Porażka stronnictwa liberalnego a zwycięstwo partyi konserwatywnej w Anglii są już faktem dokonanym. Artykuł *Timesa* dowodzący iż ustąpienie gabinetu Gladstona wskutek wyniku wyborów stało się koniecznością polityczną opiewa: „Dziś nieulega już wątpliwości, że Gladston na odwołanie się swoje do kraju otrzymał niepomyślną odpowiedź. We wszystkich częściach Anglii, we wielkich i małych okręgach wyborczych, miastach handlowych i przemysłowych wszędzie są górą konserwatyści. W Northamptom uległ w walce wyborczej lord Henley, w Brigthon wybrani zostali konserwatyści a zwolennicy jednego i drugiego stronnictwa powinni żałować, że parlament utracił w tej kadencyi tak zdolnego męża stanu, jak Fawcett. Jakób Bright upadł w Manchester a Glasgow wybrał konserwatystę. Stronnictwo konserwatywne zdobyło sobie dotąd 61 nowych miejsc, podczas gdy stronnictwo liberalne tylko 24 nowemi miejscami poszczycić się może. Utrzymywano powszechnie, że gabinet Gladstona przed rozwiązaniem Izby niższej parlamentu liczył 66 głosów większości; wskutek dotychczasowego wyniku wyborów, którego stosunek nie może już uledz znaczniejszym zmianom na korzyść stronnictwa liberalnego, została większość owa zupełnie rozbitą. W obec takiego stanu rzeczy pierwszym obowiązkiem dzisiejszego gabinetu jest dobrze się nad tem zastanowić, czy w nowem swem położeniu będzie mógł nadal utrzymać się przy sterze państwa. Disraeli przyjął wyzwanie Gladstona a krytykując nader ostro zamiary i politykę dzisiejszego prezydenta ministrów osiągnął świetne rezultaty. Jest zatem jego obowiązkiem, poświęcić na żądanie swe usługi koronie i postawić swój własny program co do polityki wewnętrzej i zagranicznej. Przed pięciu laty ustąpił on, nim jeszcze naród wydał sąd swój i nieczekając zebrania się nowego parlamentu, a jeżeli dzisiejszy rząd wstąpi w jego ślady i poda się do dymisyi, będzie obowiązkiem Disraeliego usłuchać głosu korony i stanąć na czele przyszłego gabinetu.

W tej samej sprawie pisze półurzędowy *Daily Telegraph*: „Gladstone nie potrzebuje wskazówek co do postępowania, jakie mu nakazują obowiązek i godność w tak krytycznej chwili. Wybory wyjaśniły sytuacyę polityczną, opinia publiczna oświadczyła się niedwuznacznie przeciw przezydentowi liberalnego gabinetu; to też Gladstone pomny precedensów praktyki konstytucyjnej, utworzonych przez sir Roberta Peela, lorda Melbourne i lorda Palmerstona uczyni zadość opinii publicznej i poda się do dymisyi. Każdy z wymienionych trzech prezydentów gabinetu odwoływał się do narodu rozwiązując parlament, każdy otrzymał mniejszość w nowo zebranym parlamencie i każdy ustąpił skutkiem tego."

Hiszpania. Dziennik urzędowy podaje już wiadomość o kapitulacyi twierdzy Laguardia. Twierdza ta ma jeden fort i jedenaście bastyonów i położoną jest na samej granicy między starą Kastylią a Nawarą. Pierwszy atak do tej twierdzy przypuścili republikanie 30. stycznia, a 1. lutego nastąpiła kapitulacya załogi 900 Karlistów. Jenerał Primo de Rivero zajął ze swym korpusem twierdzę i miasto liczące około 3000 mieszkańców. Jenerałowi Moriones zależało wiele na zdobyciu twierdzy tej zagrażającej odwrotowi wojsk republikańskich. Zdobycie tej twierdzy — piszą z Madrytu do *N. fr. Presse* — jest nowym dowodem, że Karliści chociaż jakąś silną pozycyę zdobędą, nie są wstanie, długo jej utrzymać. Taki sam los czeka Bilbao, chociaż oblężenie dłużej niż trzy dni trwać będzie." Urzędowa *Gaceta* ogłasza także bardzo niekorzystny dla powstania Karlistów dekret, którym zarządzono blokadę, całego kantabryjskiego wybrzeża Hiszpanii. Blokadą tą objęte jest wybrzeże od przylądku de Penas do Fuenterabia. — Z drugiej strony donoszą że Karliści docierają już do Barcelony. Niedawno pojawił się oddział powstańców w miejscowości Rubi, liczącej około 6000 mieszkańców i będącej niemal przedmieściem Barcelony. Mieszkańcy Rubi, napadnięci zupełnie niespodzianie, nie bronili się lecz zapłacili kontrybucyę, poczem oddział powstańców opuścił Rubi. Również miejscowość Olot, położoną na wschód od Barcelony atakowali powstańcy z wielką siłą.

Zdobywca Portugalete Castro Andechaga otrzymał od Don Carlosa tytuł marszałka i hrabiego Portugalete. Jako naczelny dowódzca armii, oblegającej Bilbao spodziewa się nowy hrabia jeszcze większych zaszczytów, jeżeli mu się powiedzie przed nadejściem wojsk republikańskich, zmusić mieszkańców otoczonego miasta do poddania się. Według doniesienia z Durango z d. 4. b. m. miał Andechaga pozostawić mieszkańcom Bilbao ośmiodniowy termin, w którym przed rozpoczęciem bombardowania mogą z miasta uchodzić.

— Jenerał Jovellar wydał dekret, którym zaprowadzonym zostaje stan oblężenia na całej wyspie Kubie. Zarazem powołuje ten dekret pod broń wszystkich mężczyzn od 20 do 45 lat wieku.

Szwajcarya. Kancelarya Związku szwajcarskiego ogłosiła następujący kommunikat:

„Sędzia śledczy i prokurator Związku którym uchwałą z d. 29. stycznia 1874 powierzono prowadzenie śledztwa przeciw autorom i rozsełaczom pisma: *Appel des catholiques suisses aux puissances signataires du traité de Vienne contre la violation de ce traité par les autorites suisses*, zdali Radzie Związkowej sprawę z dotychczasowych wyników śledztwa i postawili wniosek zaniechania dalszego śledztwa. Sprawozdanie prokuratora związku, członka Rady narodowej Berdeza, brzmi: „Sędzia śledzczy jest zdania, aby rzeczy tej dalej nie prowadzić. Podzielam to zdanie, i przyłączam się do wniosków a dla uzasadnienia pozwalam sobie przypomnieć niektóre fakta przytoczone w dwóch poprzednich sprawozdaniach. Autorem rzeczonego pisma zdaje się być *abbé* Defourny, proboszcz w Beaumont en Argonne, co wynika z zeznań złożonych w śledztwie. Chociaż jednak abbé Defourny jest autorem, to pomysł napisania tego memoryału nie wyszedł od niego. Przed dwoma miesącami wzywał pewien Anglik Urquarta do napisania memoryału w podobnym duchu.. Dopiero gdy p. Urquart odmówił, udała się rzeczona osobistość do abbégo Defourny. Ponieważ tak Defourny, jakoteż osoba, która go do napisania memoryału szpowodowała nie są obywatelami Szwajcaryi, a nawet w kraju tym nie mieszkają, więc nie może być nawet mowy o postawieniu ich przed sąd nasz, zwłaszcza, że art. 37. k. k. mówi tylko o obywatelach albo też mieszkańcach Szwajcaryi. Co się tyczy p. Dawida Urquarta nie istnieje przeciw niemu żaden zarzut któryby mógł uzasadnić postawienie go w stan oskarzenia. Co do *abbégo* Colleta dostarczyło śledztwo dostatecznych poszlak, że nie tylko miał wiadomość o zredagowaniu memoryału, lecz nadto otrzymał polecenie przyjęcia w przechowanie i rozdzielania druków. Jest rzeczą udowodnioną pomimo wypierania się abbego że sam wysłał 15 exemplarzy memoryału do wysoko położonych osobistości za granicą, jeden do Montbéliard, pięć do Austryi-Węgier, trzy do Prus, trzy do Szwecyi, dwa do Norwegii i dwa do Rossyi.

Ponieważ jednak *abbé* Collet egzemplarze memoryału wysłał zagranicę a nie do Szwajcaryi, mniemam, że fakta jemu udowodnione nie podpadają pod przepisy związkowego kodeksu karnego, że przeto nie można go postawić w stan oskarżenia. W myśl art. 29 postępowania karnego mam zaszczyt przedłożyć oraz sprawozdanie wyższego sędziego śledczego, przyczem załączam wyrazy etc. *Berdez.*

W skutek tego sprawozdania i na wniosek wydziału sprawiedliwości i policyi powzięła Rada związkowa następującą uchwałę: „Rada związku szwajcarskiego zważywszy, że z śledztwa z powodu pisma pod tytuł.: *Appel des catholiques suisse* wytoczonego, okazało się, jako Firmin Collet, duchowny francuzki, zamieszkały w Genewie, pewną liczbę egzemplarzy tego pisma otrzymał i rozesłał postanawia w myśl §. 57. konstytucyi związkowej.

Art. 1. Firmin Collet zostaje wygnany z obrębu Związku Szwajcarskiego.

Art. 2. Rada stanu kantonu genewskiego wykonać ma niniejsze polecenie.

KRONIKA.

— **Dekoracye.** W nagrodę za pożyteczną działalność zawodową w ogóle a szczególnie w czasie ostatniej epidemii cholerycznej nadał Najjaśniejszy Pan dr. Janowi W e t z e r o w i sztabowemu lekarzowi przy szpitalu garnizonowym w Krakowie krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, Antoniemu B ł o t n i c k i e m u z oddziału sanitarnego w Krakowie srebrny krzyż zasługi, dr. Antoniemu W e r n e r o w i sztabowemu lekarzowi i prowizorycznemu kierownikowi szpitalu garnizonowego w Krakowie srebrny krzyż zasługi i dr. Karolowi S o r y s i e w i c z o w i lekarzowi pułkowemu pierwszej klasy srebrny krzyż zasługi. Taki sam order otrzymał Antoni M a z i a r z sierżant z pułku ułanów arcyksięcia Karola Ludwika za śmiałą i pełną poświęcenia działalność przy pożarze.

— **W sprawie tegorocznego poboru wojskowego** ogłasza Magistrat lwowski co następuje: Z odwołaniem się na poprzednie ogłoszenie z dnia 25. listopada 1873, l. 38828 z r. 1873 podaje Magistrat do powszechnej wiadomości, że celem przeprowadzenia tegorocznego poboru głównego sporządzony wykaz imienny powołanych tutejszo-popisowych w roku 1854, 1853 i 1852 urodzonych, będzie złożony w urzędzie konskrypcyjnym od 1. do włącznie 8go Marca r. b. do wolnego przeglądu dla wszystkich interesowanych. — Dla roszczących sobie prawo do uwolnienia od poboru w myśl §. 17. ustawy wojskowej, wyznacza Magistrat do 20. marca r. b. termin nieprzekraczalny do wniesienia przez protokół podawczy Magistratu reklamacyi w dowody potrzebne opatrzonych; reklamaye podane po upływie tego terminu pozostaną bez skutku. Rzeczone reklamacye będą następnie przez c.k. Komissyę asenturunk. w oznaczonych terminach załatwiane, i będzie równocześnie badany stan zdrowia ojców reklamantow i ewentualnie także innych członków rodziny, których nieudolność do zarobkowania ma być udowodnioną, przeto zbędnem jest dołączanie do reklamacyi świadectw lekarskich. — Losowanie popisowych, w którem biorą udział tylko powołani w pierwszej klasie wieku, odbędzie się dnia 26go marca 1874 r. w sali ratuszowej, przytem za popisowego nie jawiącego się do losowania wyciągnie los kto inny, i według reskryptu Wysokiego Ministerstwa obrony krajowej z dnia 22 czerwca 1869 r l, 3342, każdy popisowy zatrzymuje wyciągniony w tym roku los przez wszystkie następne trzy klasy wieku popisowego. O wniesionych na podstawie przepisu §§. 25 i 27 ustawy wojskowej żądaniach uwolnienia od stałej czynnej służby wojskowej tych popisowych, którzy do tejże za zdolnych uznani zostaną, będzie orzekać ta sama komissya asenturunkowa, przeto winni interesowani zaopatrzyć się w przepisane poświadczenia. — Do stawienia się na plac poboru zawezwie powołanych popisowych dotyczący komisaryat w przeznaczonych terminach.

— **Wieczór z tańcami,** urządzony wczoraj przez artystów dramatu i opery tutejszej, był jedną z najudatniejszych zabaw bieżącego sezonu karnawałowego. Odbył się w sali sejmowej w gmachu teatralnym; ochocze tańce trwały prawie do rana. Uczestniczył zabawie do ostatka książe kurator fundacyi Skarbkowskiej, oraz wiele osobistości ze sfery literacko-artystycznej. Co najbardziej podniosło ochotę, to uprzedzająca uprzejmość gospodarzy zabawy, tudzież właściwa tej sferze swoboda.

Bal techników, który jednocześnie odbywał się w sali „Domu Narodnego" nie zgromadził wprawdzie licznego towarzystwa, mimoto uczestnicy jego dobrze się bawili aż do rana.

○ **Dr. Ostheim,** dotychczasowy dyrektor kolei Dniestrzańskiej, mianowany został centralnym inspektorem kolei Karola Ludwika z siedzibą w Wiedniu. – Officyał kolei Karola Ludwika p. E A l s c h e r przeniesiony został ze Lwowa do jeneralnej dyrekcyi w Wiedniu

≡ **Tymczasowy magazyn** urządza kolej Karola Ludwika w Brodach. Z powodu ustawicznych ogromnych dowozów zboża i innych towarów z Rossyi wyznaczono 80 sążni kwadratowych na skład tymczasowy i przestrzeń tę pokryto dachem.

* **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj przed godz. 6 wieczorem spostrzeżono na ulicy Żółkiewskiej leżącego w bezprzytomnym stanie nieznajomego izraelitę, którego bezzwłocznie przeniesiono do szpitalu. Według zeznania lekarza szpitalnego były widoczne na ciele chorego ślady uszkodzenia, zagrażające życiu W chorym poznano wyrobnika Samuela Goldberga, liczącego lat 47. Jeszcze wczoraj wieczór udała się komisya sądowa do szpitalu celem zbadania wypadku. Goldberg zmarł w ciągu tej nocy. Z dochodzenia policyjnego okazało się, że Goldberg chcąc się uczepić wozu naładowanego worami mąki, spadł tyłem na ziemię i uszkodził się niebezpiecznie w głowę. Świadkami te-

go wypadku byli furmani z Sokala Hersz Lieber i Gedalie Bogen, tudzież przeprowadzający ich strażnik akcyzowy, Ignacy Pakuszewski.

* **Aresztowano** wczoraj parobka Michała Wojcickiego za kradzież i zbiegnięcie ze służby u piekarza p. Szillera; tudzież Jana Haiczanowskiego za zakazany pobyt we Lwowie.

* **Zgubiono** na ostatniej reducie złotą pieczątkę z kamieniem zielonym i wyrytemi w nim lit. A. H.; wczoraj zaś w południe w ulicy Rzeźnickiej koło zakładu kredytowego włościańskiego 7 złr. w banknotach.

* **Znalezione suknie.** P. Emilia Finner z Glinian złożyła dziś rano na policyi zawiniątko rzeczy, które znalazła koło dworca na Podzamczu. W zawiniątku znajdują się dwie bekiesze atłasowe, czapka futrzana, para kaloszy i t. p. rzeczy.

(*G*) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Hilaryon Walawski, wprowadzony został jako zawiadowca, a ks. Grzegorz Kamiński jako kooperator g. k. probostwa w Kossowie. — Zawiadowstwo g k. kapelanii w Temerowcach oddane zostało ks. Sabinowi Macielińskiemu, dotychczasowemu wikaremu w Niżniowie. — Ks. Michał Kosopocki, otrzymał kanoniczną instytucyę na gr. kat probostwo w Lubelli. — Ks. Wincenty Winiarski, pleban obrz. łac. w Sokołówce, umarł dnia 22. stycznia 1874 r. przeżywszy lat 67. Administratorem osieroconego kościoła mianowany został ks. Ludwik Borzętowicz, dotychczasowy kooperator w Milatynie. Do parafii probostwa w Sokołówce należy 1718 dusz. Prawo patronatu przysłuża pani Helenie z Grabowskich Łodyńskiej. — Dnia 4. lutego 1874 otrzymał ks. Józef Michalec instytucyę kanoniczną na opróżnione łac. probostwo w Gaju (dyecezyi tarnowskiej.)

— **Samobójstwa kochanków** w Wiedniu stają się manią. W ostatnich czasach zdarzyło się tam kilka tego rodzaju wypadków; o jednym donieśliśmy wczoraj W ostatnich dziennikach wiedeńskich znowu znajdujemy opis podobnego samobójstwa, tym razem jednak tylko usiłowanego i bez takiej tragicznej katastrofy jak poprzednie. Pewien były urzędnik kolejowy, Alojzy R., lubo człowiek młody jeszcze, sprzykrzywszy sobie życie, postanowił umrzeć, nie sam jednak, ale jak moda w towarzystwie swej umiłowanej, niejakiej Magdaleny W., szwaczki. Ta ostatnia jednak wcale nie czuła ochoty rozstania się z tem pięknem życiem i w stanowczej chwili odmówiła kochankowi towarzystwa, poczem tenże strzelił sobie w pierś, lecz lekko tylko się zranił.

— **Pojedynek** był przedmiotem zajmującej rozprawy na ostatniem posiedzeniu Towarzystwa artystyczno-literackiego w Peszcie, gdzie ostatniemi czasy pojedynek wszedł formalnie w modę. Jeden z członków Towarzystwa, p. Feliks Mende miał odwagę w dobitny sposób potępić tę epidemię pojedynkową proponując zarazem sposób zapobieżenia tejże na przyszłość. Odnośny wniosek, poparty przez zgromadzenie jednomyślnie, brzmi jak następuje: Z uwagi, że celem Towarzystwa artystyczno-literackiego jest ochrona interesów sztuki i literatury, a środkiem ku temu jest między innemi także inicyatywa i pośrednictwo w sprawach obchodzących dobrą sławę stanu artystów i literatów, wnosz: Towarzystwo, w obec smutnego doświadczenia, że ostatniemi czasy mania załatwienia uraz osobistych w sposób tak zwany „rycerski" t. j. za pomocą pojedynku, zamiast słabnąć, w przerażający szerzy się sposób — potępia w zasadzie pojedynek, oświadczając zarazem, że nie uznaje go za sposób odpowiedni do zadość uczynienia honorowego w sprawach, wywołanych artykułami publicystycznemi lub będących następstwem takich artykułów. Ażeby jednak oprócz zwyczajnej drogi prawa otwartą była możność załatwienia spraw honorowych, Towarzystwo zamianuje komitet z pięciu członków, którego zadaniem będzie wypracowanie statutu dla sądu honorowego w łonie Towarzystwa, który to sąd w nieporozumieniach między członkami Towarzystwa wydawać będzie nieodwołalnie obowiązujące wyroki." Do komitetu w myśl powyższego wniosku wybranego przez zgromadzenie weszli pp. Maurycy Jokaj Piotr Hatala, Aleksander Balacz, dr Aleksander Darday i Felix Mende.

— **Stan zdrowia Franciszka Deaka** nie polepsza się wcale. Chory dawniej po każdem silniejszem wzruszeniu dostawał kurczów sercowych teraz kurcze te jak pisze *P. Lloyd* objawiają się coraz częściej i bez widocznego powodu. Dnia 8. b. m. miał się Deak bardzo źle.

— **Cesarzowa japońska** przejeżdżając się niedawno po swej stolicy omal że nie padła ofiarą smutnego wypadku. Spłoszyły się konie i unosiły powóz spory kawał drogi, a w końcu wraz z powozem spadły do przydrożnego rowu, napełnionego wodą. Masztalerz jeden zginął przytem, a jeden koń utonął. Szczęściem powóz był szczelnie zamknięty, osobom przeto które się znajdowały w środku, nic się nie stało, ale trwało dość długo, nim je wydobyto z nieprzyjemnego położenia.

— **Potworny bal** urządzili sobie mieszkańcy wsi Elen w okręgu Pecswardzkim. Trwać ma ten „bal" siedmnaście dni i nocy z kolei! Karta wstępu kosztuje całych 20 centów, hulanka trwa teraz bez przerwy a „bal," który zaczął się zaprzeszłej soboty, skończy się z brzaskiem dnia popielcowego. To coś jak przedstawienie dramatów chińskich!

— **Słoń** w zwierzyńcu Schoenbruńskim, o którego słabości znaleźli czytelnicy wczoraj wzmiankę na tem miejscu, podług wiarogodnych informacyj wiedeńskiej *Cors. Schweitzer* nie jest do tego stopnia złożony niemocą, iżby lękać się wypadało o jego życie licznym amatorom, jakich okazałe zwierze posiada pomiędzy publicznością. Biuletyn wzmiankowany zapewnia, że słoń ten, jeden z dwóch wychowanych już od młodu w zwierzyńcu, a bez wątpienia też jeden z najpiękniejszych okazów znajdujących się dziś w Europie, cierpi po prostu na obrzęknięcie nogi. Ażeby zwierzę nie urażało się w tę nogę należało je przedewszystkiem powstrzymać od kładzenia się, którym to celem urządzono rodzaj potężnej maty wiszącej, na której spoczął pacjent, ważący 60 cetnarów! Roztropne zwierzę bez oporu poddało się operacyi pokładzin i bardzo cierpliwie znosi teraz kuracyę, która pomyślny obiecuje skutek.

— **Osobliwszą uprząż** oglądali ku wielkiej uciesze uczestnicy świetnego *Corso*, odbytego ostatniej niedzieli w lasku Bulońskim pod Paryżem. Jegomość futrem otulony po oczy, przejeżdżał się wśród wspaniałych ekwipażów eleganckiego świata paryskiego małym wózkiem w rodzaju tych, w jakich toczą chorych na przechadzkę, a ciągnionym przez — barana! Uprząż ta oryginalna ma być tradycyjną na *Corso* Bulońskiem, ale od kilku lat nie pojawiała się wcale, zapomniano więc już o niej.

— **Włoskim kompozytorom oper**, w ostatnich dwóch latach stanowczo się nie wiodło. Włoskie dzienniki obliczają że z 56 nowych oper przedstawionych w r. 1872 na scenach włoskich wygwizdano 55! W roku 1873 stosunek był bardzo podobny, gdyż na 24 nowych oper jedna zaledwie się podobała o tyle, że nie została wygwizdaną.

— **Wystawa mebli** urządzona będzie w czerwcu b. r. w muzeum austryackiem w Wiedniu. Starożytne meble głównie stanowić będą przedmiot tej wystawy, a posiadający takowe proszeni są o udział.

— **Kostiumy** zazwyczaj są najsłabszą stroną pomniejszych teatrzyków; zdarzyło się właśnie niedawno jednej z przedmiejskich scen w Berlinie że potrzeba było do sztuki stroju szwajcarskiego. Napróżno rozbijano się za nim w garderobie; nadszedł na to właściciel zakładu „artystycznego" a dowiedziawszy się o co chodzi, pewnym siebie głosem zauważył: „Co? szwajcarski kostium? Musi być! Niedawno przecie dawaliśmy „Zbójców" a tam występował „Szwajcar."

RADA MIASTA LWOWA

Dnia wczorajszego odbyła Rada miasta Lwowa w teraźniejszym swoim składzie ostatnie posiedzenie. Na porządku dziennym było najpierw ustanowienie sposobu poboru podatku czynszowego. Gdy jednak sekcya II. nie zdołała wygotować planu przeto przedmiot ten odpadł z porządku a p. prezydent zakończył kadencyę Rady miejskiej krótkim przeglądem czynności jej który w dokładnem streszczeniu podajemy.

Wyliczając czynności Rady w ubiegłem trzechleciu zaczął od utrzymywania porządku w mieście i spraw budowniczych. Magistrat przestrzegał ściśle porządku w mieście i tem oczywiście musiał wywołać niezadowolenie. Powstające nowe budowle muszą się obecnie stosować do linji wytkniętej i nie daje się tedy spostrzegać już nieregularność stosunku domów do ulic, jak dawniej. Policya budownicza i jej ściśle wykonanie dały również powód do nieukontentowania, nazwano to sekaturą, co było tylko spełnieniem obowiązku. Mimo tych niby sekatur postawiono w ubiegłem trzechleciu nowych domów 94, uskuteczniono przebudowań 96, nasadzono piątr 25, przekształcono budynki gospodarskie na mieszkalne 41. Między nowemi budynkami świetne zajmuje miejsce nowa szkoła św. Elżbiety z funduszów gminnych wystawiona. Co do bruków zarzucono brukowanie wapiennym kamieniem a przyjęto lepszy i trwalszy, skopano mnóstwo placów i ulic, zaprowadzono lepszą komunikacyę przez przecinanie nowych ulic, sprowadzono i użyto kamienia ratyńskiego itp. około 5.000 sążni kubicznych, czem znaczne sprowadzono oszczędności w rubryce konserwacyi ulic, wybrukowano około 5700 kw. sążni — ułożono rynsztoki pokryto Pełtwię, postawiono dwa nowe mosty i w ogóle liczne zaprowadzono porządki w mieście.

Przechodząc na finansowy zakres działania Rady miejskiej p. prezydent przytacza, iż Rada, kończąca obecnie swe czynności musiała od początku walczyć z niedoborem coraz bardziej wzrastającym. Starała się pokryć potrzeby zwiększeniem dochodów, zaprowadziła tedy opłatę za składanie materyałów na ulicy, podatek od psów, podwyższyła opłatę placowego i podatek konsumcyjny od piwa, tudzież kopytkowe, a gdy to wszystko niepomogło uchwaliła zaprowadzić podatek czynszowy i tym sposobem uporządkowała finanse. P. prezydent wspomina, jak ogromną opozycyę podatek ten wywołał przy sposobności obrad nad budżetem miejskim w r. 1873 a jak spokojnie go przyjęto w r. 1874 i nawiązuje do tego uwagę, jak to częstokroć myśl najzdrowsza przechodzić musi rozmaite koleje nim trafi do przekonania. Jako czynność znacznej doniosłości przedstawia mowca uchwalenie pożyczki półtrzeciamilionowej, która dotąd jeszcze bardzo licznych znajduje przeciwników, a jednakowoż z ogromną korzyścią dla miasta jest połączoną, gdyż samemi oszczędnościami, wskutek przedsięwziąć się mających budowli może być spłaconą. Wspomina mowca dalej o zagodzeniu sporu z Wydziałem krajowym o szpital powszechny, w którym miasto opłatą roczną 8000 zł. uwolniło się od ogromnych roszczeń funduszu krajowego.

I oświata znalazła w Radzie m. gorących zwolenników. W ciągu 3letniego trwania Rady przekształcono szkoły ludowe z 3 klasowych na 4 klasowe, polepszono byt nauczycieli i nauczycielek, zreformowano miejską szkołę handlową i przemysłową nadając jej statut. Zrzeczeniem się przywileju teatralnego uwolniła Rada scenę narodową od ciężaru i niemało przysłużyła się tejże.

Wspomina dalej mowca o fundacyach imienia Ziemiałkowskiego i Gizeli, o przeprowadzonej reorganizacyi magistratu, o energicznem zarządzeniu środków zaradczych przeciw cholerze któremu należy głównie przypisać, iż epidemia się nie rozszerzyła a kończy na tem, iż Rada z czystem sumieniem i zadowoleniem może sobie przyznać, że spełniła swój obowiązek. Następnie podziękował jeszcze p. prezydent Radzie za zaufanie w nim położone.

Radny p. Dąbrowski po krótkiem przemówieniu uczynił wniosek, aby przez powstanie podziękować prezydentowi za sprężyste i skuteczne kierownictwo, co też natychmiast uskuteczniono, poczem i po przemówieniu seniora Radnych p. Wieczyńskiego p. prezydent ogłosił sessyę za zamkniętą.

Lista wybranych do nowej Rady miejskiej jest następująca:

1 Aleksandrowicz, 2 Bałutowski, 3. Blechschmidt, 4. Baumgarten, 5. Chiliński, 6. Cieślewicz Mikołaj, 7. Czemeryński, 8. dr. Czerkawski, 9. Dembkowski Leon, 10. Dydacki, 11. Dymet, 12 Dąbrowski, 13. Eugel Józef, 14. Filipowicz. 15. ks. Formaniosz, 16. dr. Fried J., 17. Gostkowski Franc, 18 Gołogórski Ant., 19. Groman Karol, 20. Grabowski August malarz, 21. Gerstman, 22. Halski, 23. Hillich Marcin, 24. Haar Wojciech, 25. Jasiński A., 26. Jekeles M., 27. Kasparek Ig., 28. Kisielka Karol, 29 Karcz M., 30. Kolinek Dom., 31. Kulczycki Teodor, 32. Kwaszyński Kaj., 33. Koliszer Józef, 34 Kossak Michał, 35. Leitner Adolf, 36 Lewakowski Tytus, 37 Małecki A., 38. Maciejski M., 39. Majewski Wład., 40 Maciulski Józef, 41. Marschall Franc., 42. Mikuliński Ant., 43. Miączyński Piotr, 44. Milleret, 45 Moszczański, 46 Motylewski, 47. Mozer. 48. Michniewicz Michał, 49. dr. Molendziński, 50 Nawrocki Ant., 51 Niemczynowski St., 52 Penther, 53. Preksel 54. Pepłowski, 55. Piątkowski Feliks, 56 Południewski, 57. Pleśniak, 58 Prugar Marcin, 59 Pietsch Karol, 60. Rawski Tomasz, 61. Ressig Antoni, 62. Radziszewski Bronisław, 63. Ksi dz Romaszkan, 64. Rybowski, 65. Reiss Juliusz, 66 Sanciewicz, 67 Dr. Sermak, 68. ks. Sembratowicz, 69. dr Semilski, 70 Simon Edward, 71. Sierociński Stan., 72. Smutny Jan, 73. dr. Smolka Franciszek, 74. Starkel Jul., 75. Świetlich Fr., 76. Strommenger Jan, 77 Szemelowski Julian, 78. Szwedzicki Hil., 79. Szczepanowski Jan, 80. Schiffner Ant., 81. dr. Strzelecki F., 82. Szydłowski L., 83. Teppa Wład., 84. Turasiewicz Romuald. 85. Wachnianin Anatol, 86. Wajda Piotr, 87. Walichiewicz M., 88. Wild K., 89. Wieczyński Jan, 90. Wierzbicki Ludw., 91. Widacki Kasper, 92. Woliński Mik., 93 Wojewódka F., 94. Wichert, 95 Wichert Gustaw, 96. Zbrożek Dom., 97 Dr. Zucker Filip, 98 ks. Zabłocki K., 99. Zima Fr., 100 Żółkiewski Zygmunt.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan stanął w Warszawie wczoraj rano o godzinie 7. w najlepszem zdrowiu i ubrany w mundur swego koksholmskiego pułku odbył przegląd kompanii honorowej tego pułku, ustawionej w świetnie przystrojonym dworcu kolei żelaznej; następnie pojechał miastem dla obejrzenia koszar tego pułku. Pomimo wczesnej godziny rannej licznie zebrana publiczność przyjmowała go z ożywieniem po ulicach przyozdobionych chorągwiami o barwach austryackich, rosyjskich, i bawarskich. Cesarz Austryacki odjechał dalej do Petersburga o godz. 9ej rano przy dźwięku hymnu austryackiego i okrzykach licznie zebranej publiczności.

Na przyjęcie Najj. Pana przybywającego dziś o godz $2^1/_2$ po południu do Petersburga ustawioną będzie straż honorowa w dworcu w Gaczynie pułku kirasyerów gwardyi, w dworcu kolei w Petersburgu izmaiłowskiego pułku gwardyi a w pałacu zimowym pułku preobrażeńskiego gwardyi. Z twierdzy danych będzie 21 wystrzałów na powitanie i wywieszoną będzie chorągiew austryacka.

Provinzial Correspondenz donosi, że po przyjęciu budżetu przez Izbę panów wniesione zostanie odroczenie obudwu Izb sejmu pruskiego aż do 8 kwietnia. Obrady komissyi Izby wyższej do ustawy o ślubach cywilnych już zostały skończone. Ustawa prasowa nie ma podobno obowiązywać w Alzacyi i Lotaryngii.

Paris Journal donosi, że dep. Melvil Bloncourt uszedł za granicę przed procesem, podobnie jak Ranc.

Z wiadomych dotąd wyborów do parlamentu angielskiego konserwatyści liczą 292 a liberalni 259 głosów pierwsi zyskali 84 krzeseł, drudzy 29.

Disraeli mówiąc do wyborców swoich w Buckingham, rzekł: Wybory dowiodły, że ani kapitał i praca ani właściciele i dzierżawcy nie stoją naprzeciw siebie nienawistnie; dowiodły też one, że istnieją robotnicy konserwatywni i usprawiedliwiły reformę wyborczą. Dalej wyraził Disraeli nadzieję, że wybory zadadzą śmiertelny i stanowczy cios systemowi, który zawsze wszystkie urządzenia i wszystkie interesa naruszał. Mowca pochwalał wicekróla Indyj Wschodnich a w końcu wypowiedział zdanie, że powiększa się liczba zwolenników wychowania opartego na religii.

W rumuńskiej Izbie deputowanych odczytano pismo ministra robót publicznych, które przypomina obu Towarzystwom kolei żelaznych, że w 5 lat po otwarciu kolei połowa urzędników kolejowych musi się składać z krajowców

Dnia 10. b. m. zagajony został sejm norwegski przez króla. Mowa tronowa jest niemal równobrzmiącą z mową, mianą przy otwarciu sejmu szwedzkiego

Z Kairu 10. lutego telegrafują. Wojsko króla Dar Fur (w Nubii) w sile 10.000 ludzi, wysłane z trzema działami, aby nieść pomoc bandom prowadzącym handel niewolnikami nad rzeką Gasal, pobitem zostało na głowę przez korpus wojsk egipskich. Dowódzca Dar Fur zabity, chorągwie i trzy działa zabrane. Korpus turecki wszedł do Dar Fur, ścigał i rozpędził na wszystkie strony bandy murzynów.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 13. lutego. Minister skarbu wniesie na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych projekty ustaw o podatku domowym, zarobkowym, rentowym, osobisto-dochodowym.

Komisya budżetowa przyjęła po dłuższej dyskusyi wniesioną przez ks. Juzyczyńskiego rezolucyę, która wzywa rząd, ażeby sprawę języka wykładowego w seminaryach nauczycielskich we Lwowie, Stanisławowie i Tarnopolu uregulował w sposób odpowiadający potrzebom ruskiej ludności i w duchu ustaw zasadniczych państwa. Dalej za łatwiła komisya budżet ministerstwa oświecenia i tytuły „Poczta," „Telegrafy" w budżecie ministerstwa handlu.

Podkomitet komisyi wyznaniowej przyjął projekt ustawy o małżeństwach cywilnych po największej części zgodnie z dawnym projektem.

Wilno, 12. lutego. Cesarz austryacki zjadł o godzinie $4^1/_2$ w wagonie obiad, na który zaproszono świtę rossyjską i austryacką. Cesarz jest zdrów zupełnie. Pogoda piękna.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa

Dnia 12. Lutego.

Hotel Langa:

P. Żardecki L., z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Ks. Poniński A., z Dobrostan. — Br. Brunicki P., z Lubieńca. — Dr. Kamiński I., z Stanisławowa.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Borkowski M., z Mielnicy. — Kęszycki M., z Dzwiniaczki. — Münther A., z Waniowa.

Hotel Krakowski:

Pp. Melchert J., z Hrebena. — Siarczyński W., z Hrycowoli. — Swiechowski W., z Kamionki. — Wiśniowski Wł., z Kosowa.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 11. Lutego.

Pp. Dr. Maciejowski A., do Mikołajowa. — Hauterive A., do Siedlisk. — Łukas G., do Czerniowiec. — Varteres T., do Czerniowiec.

Ceny targowe z miesiąca Stycznia 1874.

Następujących artykułów:	Nowy Sącz zł.	c.	Stary Sącz zł.	c.	Piwniczna zł.	c.	Brzozów zł.	c.	Komarno zł.	c.
Mec pszenicy	6	49	6	75	6	—	5	50	5	67
„ żyta	5	30	5	50	5	—	4	50	4	—
„ jęczmienia	3	92	4	25	3	—	3	48	2	50
„ owsa	2	9	2	10	2	—	1	67	1	45
„ grochu	—	—	5	60	—	—	—	—	4	—
„ hreczki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	—		—	—	—	—	—	—
„ ziemiaków	1	78	1	80	—	—	1	50	1	40
Cetnar siana	—	—	1	50	—	—	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	8	80	6	—	6	—	9	50	—	—
„ „ miękkiego	5	80	4	—	5	—	6	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	16		14	—	—	—	16	—	14
Robotnik bez wiktu	—	—	—	50	—	—	—	—	—	—

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 13. Lutego 1874.

Barometr 747·8 mm. Psychometr suchy — 4·5°C Psychometr wilgotny — 4·4° C. Prężność pary 3·3 mm. Wilgoć 100 Zachmurzenie 10. Wiatr W2. Ozon 8 Opad w mm. z ostatnich 24 godzin - Uwaga mglisto.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5 . 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy,— z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. 5. g. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. 43 m. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12 g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 20. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„ —	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„ 30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut 10	po połud.
	„ Brzeżan		„ „	5	„ 15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„ 10	„
	„ Stanisławowa na Stryj		„ „	2	„ 10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„ —	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec		„ „	1	„ 20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 12. Lutego 1874.

		płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup.	232	50	234	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	z kup.	141	—	143	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	z kup.	204	—	208	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	Oprócz kupona b.	80	50	81	—
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	Oprócz kupona b.	81	35	82	35
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	Oprócz kupona b.	75	50	74	50
Banku hipoteczn. gal.	Oprócz kupona b.	85	—	85	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego	Oprócz kupona b.	92	50	93	50
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.	Oprócz kupona b.	77	40	78	10
4. Losy					
Miasta Krakowa	Oprócz kupona b.	90	—	92	—
„ Stanisławowa	Oprócz kupona b.	18	—	19	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	26	5	34
„ cesarski		5	28	5	36
Napoleond'or		8	98	9	7
Pół imperyał rossyjski		9	12	9	28
Rubel rossyjski srebrny		1	68	1	78
„ „ papierowy		1	56	1	57
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	67	1	69
Srebro		106	50	108	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. Lutego 1873.

1. Dług Państwa. (Za 100 zł.)	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	74.20	74.30
„ „ w banku	69.25	69.35
Losy z r. 1839 całe	220.—	330.—
„ „ 1839 piąta część	288.—	290.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	98.—	98.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	103.50	104.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.50	110.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	141.—	141.50
Renty Como po 42 lir. austr.	23.—	23.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	95.—	96.—
Bukowiny	75.50	76.50
Galicyi	77.25	78.—
Niższej Austryi	97.—	—.—
Siedmiogrodu	74.50	75.25
Węgier	76.50	77.—
2. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	154. 0	155.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	236.25	236.50
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	925.—	935.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	977.—	979.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	521.—	523.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	211.—	211.50
Połud. kolej po 1000 zł. w. a.	2020.—	2025.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	233.50	234.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	141.—	142.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	328.25	328.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	160.50	161.50
3. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.75	96.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	72.—	73.—
„ „ „ po 5 prc.	80.50	81.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.75	85.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	92.50	—.—
Bank. narod. po 5 prc.	91.20	91.35
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.90	86.20
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	106.25	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	103.50	104.—
„ „ „ „ III. „	101.70	102.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	79.75	80.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	38.—	39.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
Kol. lwow.-czern.-jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	74.50	75.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	169.25	169.75
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	30.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.25	32.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	21.—	25.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	117.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	24.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.25	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.65	94.75
Augsburg za 100 zł. w p. n.	95.10	95.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	95.20	95.35
Hamburg za 100 M. B.	55.50	55.60
Londyn za 10 ft. szt.	112.55	112.70
Paryż za 100 fr.	44.55	44.60
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.32	5.33
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.99	9.—
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106.25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. Lutego.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	25
„ „ „ w srebrze	74	60
Losy z 1860 roku	104	—
Akcye banku wiedeńskiego	982	—
„ „ kredytowego	237	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	85
Srebro	106	60
Napoleond'or	9	1
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(229 1—3) **Edykt.**

Nr. 17195. C. k. Sąd miejski delegowany w sprawach cywilnych S. I. we Lwowie uwiadamia p. Belę Kandego, byłego nadporucznika przy 8. pułku Huzarów, o wytoczeniu przez p. Adolfa Diamanta, kupca ze Lwowa, przeciwko niemu i p. Leonardowi Fränklowi pozwu pod dniem 1. Sierpnia 1873. do l. 17195 o 1000 złr. z pn. w skutek czego dla niego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratora w osobie adw Dra. p. Hilbrichta ustanowiono.

Z c. k. Sądu pow. miejsk. del. S. I.

Lwów, dnia 16. Grudnia 1873.

(350 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7065 C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, że dla wydobycia reszty należytości Teofila Fleszara w ilości 70 zł. z większej summy 620 zł. pozostałej, od małżonków Walentego i Rozalii Kalinowskich wywalczonej wraz z odsetkami, kosztami sporu i kosztami egzekucyi, przedsięwziętą będzie w 3. terminach t j. w dniach 23. lutego 23 Marca i 21. kwietnia 1874 każdą razą o godz. 9. przed południem egzekucyjna sprzedaż należącej do dłużników połowy realności gruntowej pod L. 83 w Soninie położonej pod zastępującemi warunkami:

I. Cena szacunkowa w ilości 1560 zł. stanowi cenę wywołania, przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych sprzedaż tylko za cenę szacunkową lub powyżej onejże, a przy trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej nastąpi.

II. Chęć kupna mający przed rozpoczęciem licytacyi, winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej zakład w ilości 156 zł. albo w gotówce albo w książeczkach kasy oszczędności albo w papierach publicznych podług ostatniego kursu.

III. Akt opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych w registraturze sądowej każdego czasu przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy

Łańcut dnia 21. Listopada 1873.

(351 1—3) **Edykt.**

Nr. 567. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Mikulińcach ogłasza się, że za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu uznano Fedka Bazara włościanina z Nastasowa za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Iwana Horodyskiego, gospodarza z Nastasowa.

Mikulińce 31. Stycznia 1874.

(355 1—3) **Ogłoszenie.**

Nr. 892/R. s. p. Ustne egzamina dojrzałości odbędą się dla uczniów szkół realnych w c k. szkole realnej we Lwowie dnia 5. i 6. Marca, dla uczniów szkół gimnazyalnych w c. k. gimnazyum akademickiem we Lwowie i w c. k. gimnazyum u św. Anny w Krakowie dnia 10, 11 i 12. Marca b. r. Termin do egzaminów pismiennych oznaczy Dyrekcya każdego z wymienionych zakładów w ostatnim tygodniu Lutego b. r.

Z Rady szkolnej krajowej

Lwów dnia 27. Stycznia 1874.

(359 1—3) **Kundmachung.**

Z. 21438. Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der mittelst Urtheilen des Wiener Handelsgerichtes vom 25. Mai 1868 Z. 47630 und 25. Mai 1868 Z. 47630 ersiegten Wechselforderungen des F. Schmidt im Betrage von 407 fl. 29 kr. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 15. Dezember 1865 und 16 fl. 78 kr. ö W. Klagskosten, ferners im Betrage von 627 fl. 17 kr. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 10. November 1865 und 13 fl. 59 kr. ö. W. Klagskosten, dann der bereits mit 28 fl. 39 kr. ö W. bestimmten und der hiemit im gemäßigten Betrage von 98 fl. 83 kr. ö. W. zuerkannten Exekutionskosten, die exekutive Feilbietung der in die Juda Schenirsche Konkursmaße gehörigen Hälfte der sub Nr. 211 Vorstadt Zawale in Tarnow gelegenen Realität, hiergerichts in zwei Terminen den 10. März und 14. April 1874 jedesmal um 10 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird:

1. Als Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth im Betrage von 4498 fl. 65 kr. ö W. bestimmt und es wird bei dem obigen Terminen die erwähnte Realitätshälfte nur um oder über diesen Schätzungspreis veräußert werden.

2. Jeder Kauflustige hat vor Beginn der Feilbietung als Vadium 10% des erhobenen Schätzungspreises d. i. den Betrag von 450 fl. ö. W. entweder im Baaren oder in Werthpapieren welche nach dem Gesetze zur Anlage von Pupilargeldern als geeignet erklärt sind, zu Händen der Feilbietungskommission zu erlegen.

Für den Fall, daß auf den obigen zwei Terminen die erwähnte Realitätshälfte wenigstens um den Ausrufungspreis nicht verkauft werden sollte, wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 14. April 1874 um 4 Uhr Nachmittags hiergerichts festgesetzt.

Die übrigen Feilbietungsbedingungen. der Schätzungsakt und Grundbuchsauszug der zu veräußernden Realitätshälfte sub Nr. 211 Vorstadt Zawale in Tarnów können in der hiergerichtlichen Registratur einzusehen oder abschriftlich erhoben werden.

Von der Vorname der Feilbietung werden der Exekutionsführer F. Schmidt, Adv. Kwiatkowski Verwalter der Juda Schemrer'schen Konkursmaßa, dann sämmtliche Tabulargläubiger und Servitutsberechtigten zu eigenen Händen, endlich alle jene. denen die Feilbiethung bewilligende Bescheid, entweder, gar nicht oder zu spät zugestellt werden solte, oder die erst nach dem 5. September 1873 in das Grundbuch gelangen sollten zu Händen des denselben in der Person des Adv. dr. Tokarz mit Substituirung des Adv. Dr. Foryst bestellten Kurators verständigt.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów, den 24. Dezember 1873.

(360 1—3) **Edykt.**

Nr. 4246. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie powiadamia, że na odezwę c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3. Maja 1873. l. 13913. uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 4246. wydaną, polecił urzędowi podatkowemu w Złoczowie jako urzędowi depozytowemu, by przez Sąd rzeczony celem ściągnięcia funduszowi karnemu od Wolfa Leiby Szumera należących się kosztów postępowania karnego w kwocie 288 złr. 47 ct. w. a. dozwoloną zapowiedź a właściwie dozwolone prawo zastawu na odsetki od obligacyi indemnizacyjnej nr. 5985. lit. a. na 2100 złr. za oktawę niegdyś poddańczą dóbr Czercze winkulowaną pod art. Journ. 220/63 w masie wierzycieli dóbr Czercze, w przechowaniu się znajdują przy tychże odsetkach, dotąd po koniec Października 1873. w kwocie 1008 złr. 77 ct. zrealizowanych i sądownie przechowanych jako też i przy odsetkach od obligacyi wzmiankowanej na przyszłość zrealizować się mających, o ile te odsetki w drodze sukcessyi po Ozyaszu Szumerze na Wolfa Leiby Szumera przypadają, nieprzysądzając jednak prawom oktawie niegdyś poddańczej dóbr Czercze do tych odsetek przysługującym, jako też nieprzysądzając i ogółem prawom trzecich osób już poprzednio nabytym na rzecz funduszu karnego w księgach depozytowych adnotował.

Ponieważ Wolf Leib Szumer ze życia i z miejsca pobytu jest nieznany, przeto celem bronienia go w tej sprawie został jemu kurator w osobie p. adw. Dra. Warteresiewicza ustanowiony, któremu rzeczona uchwała imieniem Leiby Wolf Szumera się doręcza. O tem powiadamia się Leib Wolf Szumer przez ed kt niniejszy

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 19 Listopada 1873.

(361 1—3) **Edykt.**

Nr. 23554. C. k Sąd delegowany miejski cywilny, jako instancya realna zawiadamia, iż na zasadzie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 14 Sierpnia 1873. l. 14224. i prawomocnej ts. rezolucyi z dnia 13. Stycznia 1871. l. 25863., celem zaspokojenia resztującej sumy 234 złr. 39 ct. w. a. przysądzonej Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie z procentem po 12% od dnia 27. Czerwca 1872, kosztami sporu 9 złr. 12 ct. i egzekucyjnemi, obecnie w kwocie 5 złr. 61 ct. przyznającemi się, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 58. w Pleszowie położonej, Michała Stołowskiego własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem z dnia 6. Maja 1870. zastawniczo opisanej i na 500 złr. w. a oszacowanej, w trzech terminach na dniu 16 Marca, 16. Kwietnia i 18. Maja 1874 r. w gmachu św. Piotra, każdą razą o godzinie 10. przed południem.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kraków dnia 19. Stycznia 1874.

(362 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4206. C. k. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia niniejszem, że na zaspokojenie sumy 27 złr. 90 ct kosztów egzekucyi w kwocie 1 złr. 99 ct., 3 złr. 36 ct., 9 złr. 54 ct., 1 złr. 64 ct., 1 złr. 80 ct. a. w., również i kosztów teraźniejszych poniżej przyznanych, rozpisuje Sąd przymusową sprzedaż realności Hryńka Grzyb własnej pod l. 82 w Szołomienicach położonej, protokołem z dnia 29. Sierpnia 1873. l. 2823 detaksowanej na rzecz proszącego Markusa Wandera i w tym celu trzy termina a to na dzień 23 Lutego 1874, na dzień 23. Marca 1874. i na dzień 27. Kwietnia 1874. każdą razą o godzinie 11. zrana się ustanawia, na których a mianowicie na pierwszym i drugim terminie za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie pod następującemi warunkami:

I. Jako cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa 746 złr. a. w.

II. Chęć kupienia mający winien przed terminem licytacyjnym wadium 10%, t j. kwotę 74 złr. 60 ct. do rąk komisarza złożyć, które po skończonej licytacyi najniżej ofiarującemu w cenę kupna wliczoną, reszcie licytantom zaś zwrócone będzie.

III. Bliższe warunki licytacyjne chęć kupna mający przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Rudki, dnia 2 Grudnia 1873.

(365 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 170. Celem obsadzenia posady asystenta oddziału technicznego przy Wydziale krajowym o rocznej płacy 1000 złr. i dodatku aktywalnym po 120 złr., tudzież z prawem do dodatków pięcioletnich po 80 złr. rocznie rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podanie do Wydziału krajowego najdalej do 15. Marca r. b. i udowodnić świadectwami, że nabyli odpowiedniej kwalifikacyi inżynierskiej przez ukończenie wyższego zakładu technicznego i pracę w zawodzie praktycznym.

Oprócz tego obowiązani są kandydaci skreślić w podaniu dotychczasowy przebieg żywota, podać miejsce urodzenia, religii, stan, stosunki familijne, udowodnić, iż nie przekroczyli 40 lat wieku, wykazać znajomość języków, wreszcie nadmienić, czy między nimi a którym z urzędników w służbie krajowej pozostających nie zachodzi pokrewieństwo lub powinowactwo.

Kandydaci zostający w służbie publicznej mają przedstawić podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Wstępujący do służby krajowej urzędnik otrzyma nominacyę na posadę stałą dopiero po upływie roku i to w takim tylko

razie, jeżeli w ciągu tego czasu odpowie wszelkim wymaganiom służby.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 11. Stycznia 1874.

(364 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2776. W skutek rozporządzenia wysokiego ministerstwa handlu z 18. Stycznia 1874 L. 19944 podnosi się z dniem dzisiejszym opłata od podróżnego przy jazdach szybko-wozowych w obrębie galic. Dyrekcyi poczt z 52 na pięćdziesiąt sześć (56 ct.) centów, zaś przy jazdach osobowych z 48 ct. na pięćdziesiąt dwa (52 ct.) centów.

Przy galicyjsko-węgierskich jazdach osobowych ma być opłata od podróżnego w dotychczasowej mierze pobieraną. Przy jazdach wozami pakownemi nie podwyższa się opłaty od podróżnego.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 1. Lutego 1874.

Kundmachung.

Z. 2776. Im Grunde Anordnung des hohen Handelsministeriums vom 18. Jänner 1874 Z. 19944 wird vom heutigen Tage angefangen die Passagiersgebühr bei den Malle-Posten im galizischen Post-Direktions-Bezirke von 52 auf fünfzig sechs (56 kr.) Kreuzer, bei den Personenposten, dagegen von 48 kr. auf fünfzig zwei Kreuzer (52 kr.) erhöht.

Bei den galizisch-ungarischen Personenfahrten ist die Passagiers-Gebühr in dem bisherigen Ausmaße einzuheben. Bei den Packfahrten wird die Passagiersgebühr nicht erhöht.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 1. Februar 1874.

(366 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr 5074/prez. Na mocy §. 45. przepisu o wykonaniu postępowania karnego z d. 19. Listopada 1873. (Nr. 152 dz. p P. z r. 1873.) koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1874. wyrachowane, w domach więziennych c. k. sądu krajowego w Krakowie, tudzież c. k. sądów obwodowych w Tarnowie, Nowym Sączu i Rzeszowie, wynoszą dziennie od głowy jednaką ilość po $29\frac{1}{2}$ ct., zaś w aresztach sądów powiatowych, sądowi krajowemu

a) w Krakowie, oraz sądom obwodowym,
b) w Tarnowie,
c) w Nowym Sączu i
d) w Rzeszowie podporządkowanych, wynoszą dziennie od głowy, mianowicie, co do a) 33 ct.; co do b) 26 ct; co do c) $27\frac{1}{2}$ ct.; co do d) 29 ct

Co do publicznej podaje się wiadomości.

W Krakowie, dnia 27. Stycznia 1874.

(367 1—3) **E d y k t.**

Nr. 3372. C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Michała Krzystofczyka z Jaźwin. aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu do spadku po swym ojcu Antonim Krzystofczyku z Jaźwin w tutejszym Sądzie się zgłosił, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z jego kuratorem, który w osobie tutejszego notaryusza Skowrońskiego mianowany został oraz zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony i dekret przyznania wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 14. Stycznia 1874.

(369 1—3) **E d y k t.**

Nr. 5573 C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niniejszem chęć kupienia mających że w celu wydobycia sumy 1166 złr 27 ct. m. k. czyli 1224 30 ct. w. a. wraz z kosztami sądowemi dotychczas przyznanemi w ilościach 5 zł. 40 ct., 3 zł. 96 ct., i 4 zł. 37 ct. w. a. tudzież kosztami poniżej przyznanemi w ilości 13 zł. 27 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tuteejszym sprzedaż należącej do ś. p. Józefa Mańkowskiego a względnie spadkobierców jego połowy realności pod l. k 26 w Ostrowcu położonej na 535 zł. w a. oszacowanej w drodze publicznej licytacya pod następującemi warunkami:

Połowa realności pod l. k. 26 w Ostrowcu położona sprzedaje się hurtem i ryczałtem bez żadnej ewikcyi. Cena wywołania rzeczonej połowy realności stanowi wartość szacunkowa w kwocie 535 zł. w a. Licytacya tej połowy realności odbędzie się w gmachu sądowym w Lubaczowie w dwóch terminach mianowicie dnia 16 Marca 1874 i dnia 16 Kwietnia 1874 zawsze o godzinie 10. zrana, w których to terminach ta połowa realności tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie. Na wypadek gdyby ta połowa realności na żadnym z powyższych dwóch terminów ani powyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną być nie mogła wyznacza się zarazem do ułożenia lepszych warunków termin w gmachu sądowym w Lubaczowie na dzień 18 Maja 1874 o godz. 10 zrana i do takowego wszystkich wierzycieli hipotecznych niniejszem się wzywa z tem dołożeniem że nieobecni na tym terminie wierzyciele uważani będą jako przystępujący do warunków lepszych ustanowionych przez większość wierzycieli obecnych. Poczem zostanie trzeci termin licytacyjny rozpisany i warunki licytacyjne podane.

Resztę warunków licytacyjnych i inne dotyczące dokumenta przejrzeć może każdy chęć kupienia mający w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy

Lubaczów dnia 17 Stycznia 1874

(371 1—3) **E d y k t.**

Nr. 8540. C k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niniejszym edyktem spadkobierców po ś. p. Krzysztofie Zink, a mianowicie Jana Zink, Augusta Zink, Barbarę Zink i Magdalenę Zink, lub w razie śmierci ich z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nich Eige Freudenheim i Mojżesz Leizor Praeger o uznanie, iż prawo żądania zapłaty sumy 800 złr. w w. względnie 960 złr. a. w. w stanie biernym realności pod l. k. 81 d. 84 n. miasta w Drohobyczu na rzecz Krzysztofa Zink, zaintabulowanej przez zadawnienie zgasło i suma ta wyextabulowaną być ma, pod dniem 6. Września 1873. do l. 8540 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 16. Lutego 1874. o godzinie 10. przed południem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych jak też w razie ich śmierci, ich spadkobierców niewiadomych jest niewiadome, przeto niniejszy c. k. Sąd postanawia w celu zastępywania pozwanych adwokata tutejszego P. Strawińskiego z substytucyą adwokata P. Dobruckiego za kuratora nieobecnych i wzywa tychże niniejszem, aby w wyż oznaczonym czasie, albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawa ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali, i o tem tutejszemu c k Sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Z c k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 31. Października 1873.

(379) **E d y k t.**

Nr. 463. W skutek jednomyślnego wniosku wierzycieli upadłości Mojżesza Bittnera został adwokat Dr. Szymon Ehrlich jako zawiadowca masy konkursowej potwierdzony i adwokat Dr. Karol Pawliński zastępcą tegoż ustanowiony, co niniejszem do wiadomości powszechnej z tym dodatkiem się podaje że do nowego wyboru członkow wydziału wierzycieli termin na dzień 18. lutego 1874 o godzinie 3 po południu wyznaczony został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor 3. lutego 1874.

(380 1—3) **E d y k t.**

Nr. 119. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie sumy 113 złr. aw. prawomocnym wyrokiem Samborskiego c. k. sądu obwodowego w sprawach karnych z dnia 17. lutego 1873 l. 1385 Edmundowi Brzezińskiemu przyznanej egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 178 w Samborze na Zawidowce położonej dłużników Piotra i Maryanny Paraszczaków własnej ciała tabularnego nie mającej dozwololoną została. Do licytacyi w tymże sądzie obwodowym odbyć się mającej przy której jako cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 100 złr. aw. podaną wyznacza się trzy terminy a to na dzień 19. lutego 18. marca i 16. kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 10 rano z tym dodatkiem, że na I. i II. terminie rzeczona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na III. zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną będzie

Dla wierzycieli którzyby później prawo zastawu do tej realności uzyskali lub z jakiej bądź przyczyny o rozpisaniu tej licytacyi zawiadomieni być nie mogli ustanawia się kuratorem pana adwokata Dr. Witza.

O tem zawiadamia się mających chęć kupienia z tym dodatkiem, że protokoły opisania i ocenienia tej realności tudzież bliższe warunki licytacyi w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sombor 13. stycznia 1874.

(385) **E d y k t.**

Nr. 4826. Sąd krajowy lwowski z odwołaniem się do edyktu z dnia 23 października 1871 l. 59547 wiadomo czyni, że w masie konkursowej Michała Barach i Wolfa Hammel, Radca sądu krajowego Mikłaszewski komisarzem konkursowym ustanowiony został.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 6. lutego 1874.

(386 1—3) **E d y k t.**

L. 5176. C. k. miej. del. Sąd powiatowy dla miasta Lwowa podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 175 złr. 3 ct. w. a. z pn. odbędzie się tutaj w Sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 130 w Krzywczycach położonej do dłużnika Macieja Zielińskiego należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w protokole zastawniczego opisania z dnia 7. Grudnia 1868 opisanej z przynależytościami na 400 zł. w. a. oszacowanej w trzech terminach na dniu 26. Lutego 1874, 31go Marca 1874 i 30go Kwietnia 1874 wyznaczonych każdą razą o 9 godzinie rano pod warunkami, które w tutejszej registraturze przejrzeć można, a które także w dniach licytacyi przed jej rozpoczęciem odczytane zostaną.

Lwów dnia 20. Grudnia 1873.

(458 **Obwieszczenie.**

Nr 667 Prezydjum c. k sądu krajowego wyższego w Krakowie w myśl § 301 ustawy o postępowaniu karnem z d. 23. Maja 1873 l. 119 dz. p. p. przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu, który posiedzenia swe w Marcu 1874 rozpocząć ma, mianowało Prezydenta c k. sądu obwodowego w Nowym Sączu p. Leonarda Jaroscha, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego pp. Józefa Stiebera i i Ludwika Zdańskiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

W Krakowie d. 5. Lutego 1874.

(459) **Obwieszczenie.**

Nr. 692 Prezydjum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie w myśl §. 301 l. 119 dz. p. p. ustawy o postępowaniu karnem z. d. 23. Maja 1873 przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, który posiedzenia swe w Marcu 1874 rozpocząć ma, mianowało W. pana Radcę sądu krajowego Jana Schmida zastępcami zaś przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego pp. Michała Rolę Woszczyńskiego i Inacego Łobaczewskiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

W Krakowie d. 7. Lutego 1874.

(460) **Owieszczenie.**

Nr. 723 Prezydjum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie w myśl § 301 ustawy o postępowaniu w sprawach karnych z dnia 23. maja 1873 l. 119 dz. p. p. przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie, który posiedzenia swe w marcu 1874 rozpocząć ma, mianowało c. k. radcę sądu krajowego pana Jana Łuckiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k radców Sądu krajowego pp. Gustawa Kuendicha, Jana Salskiego i Jana Spławińskiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

W Krakowie dnia 8. Lutego 1874.

(461 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 436 Stosownie do zapadłej uchwały ogółu wierzycieli upadłości masy Winc. Kirchmajera na zgromadzeniu w dniu 4. Lutego 1874 odbytem, wzywam wszystkich pp. wierzycieli tej masy aby celem 1 dokonania wyboru jednego członka delegacyi wierzycieli z powodu, iż tenże przy ostatnim zebraniu nie otrzymał absolutnej większości głosów; 2. udzielenia tejże delegacyi wskazówek co do zarządu masy i dalszego postępowania, na dniu 19 Lutego 1874 o godz. 4. popołudniu w sali audyencyonalnej 1. senatu c k. Sądu krajowego w Krakowie zgromadzić się zechcieli.

Kraków 6. Lutego 1874.

(328 3—3) **E d y k t.**

Nr. 26040 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości Kajetanowi hr. Rejowi, Józefie z Laskowskich Winogrodzkiej, Maryjannie hr. Tembińskiej a względnie jej prawonabywcom, Emilowi Pawlikowskiemu, Klemensowi Pawlikowskiemu, Michałowi Baczyńskiemu, Tekli Laskowskiej, Piotrowi Gwozdeckiemu, Urszuli hr. Charzewskiej, Piotrowi Wyczałkowskiemu, Annie Pawłowskiej, Jakubowi Grzymale Slaskiemu, Antoniemu hr. Stadnickiemu i Andrzejowi Skolimowskiemu wszystkim z miejsca pobytu i życia nie wiadomym, lub w razie ich śmierci ich z imienia nazwiska i miejsca pobytu nie wiadomym spadkobiercom lub prawonabywcom, że przeciw nim i innym wniesły: Róża Jaworska, Salomea Lipińska, Stanisław Garlicki, Zofia Grzywińska do tutejszego Sądu w dniu 23. Grudnia 1873 do L 26040 pozew o wyeliminowanie z tabeli płatniczej co do ceny kupna dóbr Słupiec pod dniem 7 i 9. Sierpnia 1833 L. 10954 wydanej końcowego ustępu, mocą którego procenta, którym równego pierwszeństwa z kapitałem nie przyznano, po wszystkich wierzytelnościach hipotecznych do zapłaty z ceny kupna przekazane zostały, w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 27 Lutego 1874 o godzinie 10. rano wyznaczono.

Wymienionym pozwanym ustanowił niniejszy Sąd na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. Dr. Tokarza z substytucyą p. adw. Dr. Jarockiego, z którym niniejszy spór wedle post. sąd. dla Galicyi przepisanego przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem zatem wzywamy zapozwanych, aby w oznaczonym terminie, albo osobiście się stawili albo potrzebne dokumenta ustanowionemu kuratorowi udzielili lub też innego zastępcę sobie obrali i o tem tutejszemu Sądowi donieśli, ogółem przepisanych środków użyli, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Tarnów dnia 31 Grudnia 1873.

(329 3—3) **E d y k t.**

Nr. 26041 C. k. Sąd obwodowy Tarnowski uwiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Andrzeja Skolimowskiego a w razie jego śmierci jego masę spadkową lub jego również nie znanych spadkobierców, że P. Róża Jaworska, Salomea Lipińska, Stanisław Garlicki i Zofia Grzywińska dnia 23. Grudnia 1873 L. 26041 wnieśli pozew o uznanie prawa Andrzeja Skolimowskiego, a względnie jego masy spadkowej lub sukcesorów do żądania zapłaty sumy 232 zł. pol. z pn. na dobrach Słupiec wielki zaintabulowanej za zgasłe, tudzież o wykreślenie tej sumy ze stanu biernego dóbr Słupiec, a właściwie z ceny kupna tych dóbr i wyeliminowanie jej z tabeli płatniczej co do tej ceny kupna pod dniem 7. i 9. Sierpnia 1833 L. 10 954 wydanej w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 27. Lutego 1874 o godz. 10. przed południem wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby się w oznaczonym terminie do sądu albo sam zgłosił, lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i o tem Sądowi doniósł, inaczej wczęty spór z ustanowionym kuratorem adw. Dr. Tokarzem, któremu jako substytuta adw. Jarockiego nadano według przepisu postępowania sądowego na jego koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzonym będzie i za złe skutki z tego dla niego wyniknąć mogące sam odpowiadać będzie.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 31. Grudnia 1873.

(320 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

Nr. 973 Dnia 26. Lutego 1874 od godziny 8. przed południem do 2. godziny po południu odbędzie się przy c. k. powiatowei Dyrekcyi skarbu w Kołomyj w zględem wydzierżawienia stacyi mytniczych w Kołomyj ad Jabłonów czyli w Werbiążu, niżnym w Kołomyi ad Łanczyn i w Nadwórnie na czas od dnia oddania aż do końca Grudnia 1875 na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnych dzierżawców publiczna licytacya.

Za cenę wywołania rocznego czynszu bierze się terazniejszy czynsz dzierżawny mianowicie:

1. Za myto mostowe i drogowe w Kołomyi ad Jabłonów czyli w Werbiążu 10.300 zł. 2. za myto drogowe w Kołomyi ad Łanczyn 6000 zł. 3. za myto drogowe w Nadwórnie 1677 zł. 77 ct. Na stacyę w Kołomyi ad Jabłonów czyli w Werbiązu i na stacye Kołomyja ad Łanczyn można także in concreto licytować.

Pisemne w 10% wadium zaopatrzone offerty można najdalej do 25. Lutego 1874 do 2. godziny popołudniu do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnieść

Bliższe warunki licytacyi można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyj przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja dnia 29 Stycznia 1874.

(326 3—3) **E d y k t.**

L. 16617. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, oznajmia niniejszem niewiadomym z życia i miejsca pobytu Michałowi, Annie, Antoniemu, Katarzynie i Teresie Huczyńskim, że p. dr. Ignacy Kamiński na dniu 13. Grudnia 1873 do l. 16617 przeciw nim pozew o ekstabulacyę sum 109 złr. $16\frac{3}{4}$ ct. m. k. i 236 złr. 54 ct. w. w. z pn. ze stanu biernego realności lk. $60\frac{2}{4}$ w Stanisławowie położonej wniósł, i że takowy do ustnej rozprawy na dniu 3. Marca 1874 dekretowany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych tutejszemu sądowi niewiadome jest, przeto ustanowiono dla ich zastępstwa kuratora adw. dr. Eminowicza, któremu pozew doręczony został.

Wzywa się więc pozwanych, ażeby się na tymże terminie osobiście zgłosili, lub mianowanemu kuratorowi informacyę udzielili, lub też innego zastępcę sobie obrali, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania tego sami sobie przypisać będą winni.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów 20. Grudnia 1873.

(309 3 3) **E d y k t.**

Nr. 136 cyw. Ze strony c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu zawiadamia się Jonę Szapirę, że filia Tarnopolska c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego banku hipotecznego, uzyskała przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 3. grudnia 1873 l. 15.935 na sumę 1500 złr. wa. z pn. Ponieważ miejsce pobytu Jony Szapiry nie jest wiadome, przeto wyznaczono mu kuratora w osobie adwokata Dr. Weissteina, i nakaz zapłaty doręczono kuratorowi.

Tarnopol dnia 21. stycznia 1874.

(327 3 3) **Obwieszczenie.**

L. 26038. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Róża Jaworska, Salomea Lipińska, Stanisław Garlicki i Zofia Grzywińska przeciw Antoniemu hr. Stadnickiemu a właściwie jego sukcessorom Kazimierzowi hr. Stadnickiemu, Władysławowi hr. Stadnickiemu, Zygmuntowi hr. Stadnickiemu, Józefie z ks. Jabłonowskich hr Stadnickiej, tudzież sukcessorom Michała Oleksińskiego tj Michałowi Tytusowi, Rudolfowi, Maryannie, Joannie i Klotyldzie Oleksińskim, dalej Maryannie Oleksińskiej, Antoniemu i Józefowi Jaśkiewiczom, wszystkim z miejsca pobytu i życia niewiadomym, a w razie ich śmierci, ich z miejsca pobytu i życia niewiadomym sukcessorom lub prawonabywcom, wreszcie przeciw c. k prokuratoryi skarbowej we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu o uznanie prawa Antoniego hr. Stadnickiego, a względnie jego sukcessorów do żądania zapłaty 200 duk. hol. na dobrach Słupiec wielki zaprenotowanej, tudzież prawa nadzastawu na tej sumie dla pretensyi sukcessorów Michała Oleksińskiego, wysokiego skarbu i Maryanny Oleksińskiej, Antoniego i Józefa Jaśkiewiczów ciążącego za zgasłe, o wykreślenie tej sumy i jej nad ciężarów ze stanu biernego tych dóbr a właściwie z ceny kupna takowych i o wyeliminowanie jej z tabeli płatniczej, co do tej ceny kupna pod dniem 7. i 9. Sierpnia 1833 l. 10954 wydanej pod dniem 23. Grudnia 1873 do l. 26038 pozew wytoczyli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27 Lutego 1874 o godz. 10 z rana wyznaczonym został

Ponieważ pobyt zapozwanych jest niewiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Tokarza z substytucyą adw. dr. Jarockiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 16. Stycznia 1874.

(302 3—3) **Edykt.**

No. 62614. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Kajetana Torosiewicza, Witalisa Słoneckiego Karoliny z Wikowskich Słoneckiej i Karoliny ze Słoneckich Witwickiej z dnia 30. Października 1873. do l. 62614 uchwałą z dnia 5. Grudnia 1873 l. 62614 tabuli krajowej wydzielenia z dóbr Hołowczyniec i utworzenie nowych ciał tabularnych a to z 2/14 części Witalisa Słoneckiego i Karoliny Słoneckiej własnych pod nazwą „Karolówka" z 1/14 części Karoliny Witwickiej własnej pod nazwą „Karolówka górna" i z 11/14 części Kajetana Torosiewicza własnych pod dawniejszą nazwą „Hołowczyńce" polecono.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Witwickiemu tudzież z miejsca pobytu niewiadomym Kamili ze Słoneckich Witkowskiej i Liberatowi Schneydern do rąk równocześnie w osobie adw. Dr. Majewskiego z zastępstwem adw. Dr. Horwata ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Józefa Witwickiego, Kamilę Witkowską i Liberata Schnajder aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego obrońcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 5. Grudnia 1873.

(277 3 3) **Edykt.**

No. 34589. C. k. Sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Grünbauma a względnie tegoż spadkobierców, że przeciw niemu p. Franciszka Świerczewska o extabulacyę prawa zastawu dla dzierżawy całej propinacyi za czas od 1. Stycznia 1841 do 1. Stycznia 1847 ze stanu biernego realności Nr. 31 i 33 kat. 38 w Radwanowicach położonej Bentkowczyzna zwanej sub praes. 31. Grudnia 1873 do l. 34589 wniosła pozew w załatwieniu którego termin do rozprawy ustnej na dzień 8 Kwietnia 1874 wyznaczonym został.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego a względnie tegoż spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adwokata Dr. Lisowskiego z substytucyą adw. Dr. Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego ustnego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniosł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków dnia 16. Stycznia 1874.

(398 3—3) **Edykt.**

Nr. 5619 C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy i położony w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. Grudnia 1868 Nr. 1. D. p. p. nieruchomy majątek Ewy Baczyńskiej właścicielki dóbr zamieszkałej w Krowicy hołodowskiej powiecie Niemirowskim. Kierownictwo takowego porucza się panu kierownikowi Sądu powiatowego w Niemirowie adjunktowi Zarzyńskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą massy ustanawia się pana Michała Słonskiego w Krowicy hołodowskiej wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy massy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21. Lutego 1874 o godzinie 10. przed południem przed powyż nadmienionym panem komisarzem konkursowym odbyć się mający. Ktokolwiek chce wystąpić z jaką bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem miesiąca kwietnia 1874 i podać ją na terminie prawa pierwszeństwa, przez pana komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli innych osób posiadających ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w gazecie lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów, dnia 7. Lutego 1874

(347 2—3) **Edykt.**

Nr. 17115. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niniejszem, że Anna z Gaboraków Mikluszczuk vel Mikołaszczuk z Brustur, na dniu 24. Grudnia 1873. do l. 17115. prośbę wniosła o orzeczenie, że jej małżonek Iwan Mikołaszczuk czyli Miklaszczuk rodem z Brustur, ktoren w r 1866. wracając z roboty w Steperatowie na cholerę umrzeć miał, lecz z powodu popłochu tą epidemią wywołanego do księgi zmarłych wciągniętym nie został za zmarłego uznanym, a związek małżeński z nim 24. Listopada 1863. zawarty rozwiązanym być ma

Temu Iwanowi Mikołaszczuk, czyli Miklaszczuk ustanowiono kuratorem p. adwok. Dr. Dwernickiego, zaś każdego któryby o życiu lub śmierci tegoż Miklaszczuka jaką wiadomość miał wzywa się, aby o tem albo temu c. k. Sądowi obwodowemu lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego Edyktu w Gazecie urzędowej, należycie doniosł.

Z c k. Sądu obwodowego.

Stanisławów 30. Grudnia 1873.

(345 2—3) **Edykt.**

Nr 69719. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni Izakowi Fuchs i Schifrze Berger, iż Bernard Rapp przeciw nim o ekstabulacyę intabulowanych w stanie czynnym i biernym realności pod l. 766 2/4 we Lwowie na rzecz Izaka Fuchsa i Schifry Berger praw i obowiązków, a mianowicie: Dom. 229. pag 422. nr. 7. on., Dom. 229. pag. 422. n. 8. on. i Dom. 229. pag. 423. n. 16. haer., Dom. 229. pag. 422. n. 9. on., Dom 229. pag. 422. n. 10 on, Dom. 229. pag. 422. n. 11. on. z pn., pod dniem 2go Grudnia 1873. l 69719. pozew wniosł i o pomoc sądową prosił, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 17. Lutego 1874 o godz. 10. przed połud. ustanowiony został, ponieważ miejsce pobytu powyż wymienionych pozwanych wiadome nie jest, a za tem c. k. Sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Wilhelma Zuckra z zastępstwem adwok. Dra. Berlinera kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie

Niniejszym więc Edyktem wzywa się wyż wymienionych zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i Sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 31. Grudnia 1873.

(346 2—3) **Edykt.**

Or. 20011. C. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych w Samborze zawiadamia Mendla Fried z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że dnia 8. Listopada 1873. licz. 17807. wniósł Szulim Listig na podstawie wekslu z daty Dolina 24. Czerwca 1873. na 568 złr. w. a. wystawionego przeciw niemu jako akceptantowi prośbę o wydanie nakazu płacenia sumy wekslowej 252 złr. w. a. z pn. w skutek której uchwałą z dnia 11. Listopada 1873. do l. 17807. żądany nakaz płacenia wydany został.

Sąd ustanawia dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tymczasowo kuratorem adw. kraj. Dr. Ehrlicha, temuż na zastępcę adw. kraj. Dra. Witza dodaje, pierwszemu z nich wspomniony nakaz płacenia doręcza, oraz pozwanego wzywa, ażeby rzeczonemu kuratorowi tem pewniej swe dowody zakomunikował, lub innego zastępcę Sądowi wskazał, o ile że w przeciwnym razie niepomyślne skutki wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 31. Grudnia 1873.

(440 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 62996. W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych na gościńcach rządowych należących do okręgu budowniczego Bialskiego w latach 1874, 1875 i 1876 odbędzie się w c. k. Starostwie w Białej na dniu 26. Lutego 1874 o godzinie 12 w południe licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna tych budowli, wykonać się mających w roku 1874 wynosi, na gościńcu:

Biała, Przemysko-Lwowskim	6722 zł.	66 ct.
Biała-Stryj-Śniatyńskim	5164 „	36½ „
Sol-Żywiec-Andrychowskim	2076 „	32½ „
Kęty-Oświęcimskim	4326 „	44 „
Biała-Zator Podgórskim	573 „	76 „
Ogółem	18863 „	55 „

Dotyczące plany i bliższe warunki budowy i licytacyi, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadium 5% ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale też i literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. Lutego 1874.

(442 2—3) **Konkurs.**

Nro. 3484. Posada koncepisty pocztowego we Lwowie; z pensyą X. klasy rangi.

Posadę expedyenta pocztowego w Olszanicy koło Ustrzyk, powiat Lisko, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr.; dotacyą roczną 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr. i jezdno posłańczy ryczałt 350 złr.

Posada eks edyenta pocztowego w Czerlanach, powiat Gródek, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr.; dotacyą roczną 200 złr., ryczałt kancelaryjny 60 złr. i posłańczy ryczałt 400 złr. za utrzymywanie codziennych jazd posłańczych między Czerlanami a Gródkiem.

Posada poczmistrza w Rozdole powiat Żydaczów, za kontraktem służbowym i kaucyą 400 złr.; dotacya roczna 400 złr., ryczałt kancelaryjny 100 złr i jezdno-posłańczy ryczałt 950 złr.

Podania udokumentowane należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego w Bogumiłowicach powiat Brzesko, za kontraktem służbowym i kaucyą 200 złr.; dotacya roczna 150 złr., ryczałt kancelaryjny 40 złr i ryczałt rocznych 400 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do równoimiennego dworca kolejowego.

Podania w prawne wymogi zaopatrzone mają być wniesione w przeciągu trzech tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 9. lutego 1874.

(349 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2711 C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do publicznej wiadomości, że w skutek wezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 7. maja 1873 L. 25948 na rzecz Izaaka Seidel celem zaspokojenia wywalczonej sumy wexlowej 28 zł. w. a z pn. realność wiejska pod l. k 3. w Mühlbachu tusądowego powiatu położona, własność dłużnika Filipa Scheiba stanowiąca w drodze egzekucyi w trzech terminach i to dnia 26. Lutego 1874 dnia 13 Marca 1874 i dnia 26 Marca 1874 każdym razem o godzinie 9. rano w tusądowem zabudowaniu przez publiczną licytacyę sprzedaną zostanie.

Jako cenę wywołania przyjmuje się cena szacunkową w kwocie 1435 zł a w. Na pierwszym i drugim z powyższych terminów zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także poniżej tej ceny sprzedaną.

Bliższe warunki sprzedaży mogą chęć kupna mający w tusądowej registraturze przejrzeć.

Bóbrka, d. 23 lipca 1873.

(348 2—3) **Edykt.**

Nr. 658. Termin likwidacyjny w masie rozbiorowej Naftalego Parnesa, przemysłowca z Tarnopola, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie obwodowym w biórze nr. 8. na dniu 23. Marca 1874. o godzinie 10. przed południem, na którym to terminie wierzyciele konkursowi płynność i podstawę umieszczenia swych wierzytelności wykazać mają.

Tarnopol 31. Stycznia 1874.

(344 2—3) **Edykt.**

Nr. 28697. C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach obywatelskich podaje do wiadomości, iż Jakób Wagenhuber, dyrektor c. k. galicyjskiej rządowej drukarni, dnia 5. stycznia 1871. we Lwowie, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zmarł; ponieważ tutejszemu sądowi tegoż spadkobiercy są niewiadomi, to zawzywa się tych wszystkich, którzy swoje prawo do tegoż spadku rościć chcą, aby swoje prawo spadkowe w przeciągu jednego roku, od niżej wyrażonego dnia rachując, w tutejszym sądzie zgłosili, takowe wykazali i swoje oświadczenie się do przyjęcia spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem adw. Dr. Przesmycki ustanowiony został kuratorem, w wypadku gdyby się nikt do spadku tego nie zgłosił, rządowi jako bezdziedziczny oddany zostanie.

Lwów, dnia 31. stycznia 1873.

(453 2—3) **Edykt.**

L. 95. C. k. Sąd powiatowy w Skałacie ogłasza niniejszem, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 31. Grudnia 1873 l. 17132 w celu zaspokojenia sumy wekslowej 177 zł. w. a. z odsetkami po 6% Sierpnia 1871 bieżącemi, kosztów sądowych w kwocie 4 złr. 37 ct. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 złr. 87 ct., 3 zł. 2 ct. i 4 zł. 81 ct. w. a. sprzedawać się będzie połowa realności dłużnika Maurycego Wiełożyńskiego własnej w Skałacie pod l. 390 położonej, na rzecz Semka Zabawczuka zastawniczo opisanej i oszacowanej w trzech terminach, a mianowicie: na dniu 23. Lutego 1874, 23. Marca 1874 i 23. Kwietnia 1874 każdego razu o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym, a to: na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej to jest 407 złr. 50 ct. na trzecim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu i pod warunkami w godzinach urzędowych w t. s. registraturze przejrzeć mogącemi.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Skałat, dnia 28. Stycznia 1874.

(340 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2928. W celu zabezpieczenia budowy tam faszynowych Nr. II. i III. na Sanie pod Wiązownicą w cenie fiskalnej 13487 złr. 80 ct. odbędzie się w c. k. Starostwie przemyskiem na dniu 23. lutego 1874. w południe publiczna licytacya za pomocą ofert.

Dotyczące warunki budowy można przeglądnąć w rzeczonem c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym terminie najdalej do godziny 12. w południe mają być wniesione oferty zaopatrzone 5% wadyum.

Oferty oddane po terminie, lub nie ułożone w przepisany sposób nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. Stycznia 1874.

(336 2—3) **Edykt.**

Nr. 5244 C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi wekslowej Seliga Fillingera w kwocie 16 zł. z pn. odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem w dniach 12. Marca 1874 9. Kwietnia 1874 i 7. Maja 1874 każdą razą o godz. 9. rano publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 364 w Kobakach należącej do masy spadkowej Piotra Regusza pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi sądownie sprawdzona wartość w kwocie 110 zł. w. a.
2. Zakład wynosi 11 zł. w. a.
3. Przy pierwszych dwóch terminach będzie rzeczona realność tylko wyżej, lub za cenę szacunkową sprzedaną, sprzedaż niżej ceny szacunkowej nastąpi dopiero przy trzecim terminie.
4. Resztę warunków licytacyjnych jako też i akt szacunku można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Kuty dnia 16 Grudnia 1873.

(337 2—3) **Edykt.**

Nr. 5279 C. k. sąd pow. w Kutach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia pretensyi wekslowej Seliga Tillingera w kwocie 16 zł. z pn. odbędzie się w tutejszem zabudowaniu sądowem w dniach 12 Marca 1874 9. Kwietnia 1874 i 7. Maja 1874 każdą razą o godzinie 9. rano publiczna sprzedaż wschodniej połowy realności pod l. kons. 174 repr. N. 288 w Kobakach należącej do masy nie objętej Danyły Pałahniuka także Sumar zwanego pod następującemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi sądownie sprawdzona wartość realności rzeczonej w kwocie 50 zł. w. a.
2. Zakład wynosi 5 zł. w. a.

3. Przy pierwszych dwóch terminach będzie rzeczona realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, sprzedaż powyżej ceny szacunkowej nastąpi dopiero przy trzecim terminie.

4. Resztę warunków licytacyjnych i akt szacunku można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Kuty, 17 Grudnia 1873.

(339 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 56285 W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych w latach 1874 1875 i 1876 na gościńcach rządowych w zaleszczyckim okręgu budowniczym wykonać się mających, odbędzie się w dniu 23. lutego 1874 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Zaleszczykach licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna robót w roku 1874 wykonać się mających wynosi sumę 5586 zł 70 ct. w. a.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty stemplem na 50 ct. i w wadium 5% sumy fiskalnej wynoszącem zaopatrzone, z wyrażeniem ceny nietylko cyframi ale i literami przed oznaczonym terminem, wnoszone być mają, nadto oferta ma być należycie opieczętowaną i na wierzchu opatrzona napisem „Oferta na budowle konserwacyjne na gościńcach rządowych w zaleszczyckim okręgu budowniczym wykonać się mające."

Oferty nie ułożone według przepisów i nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 24 Stycznia 1874.

(333 2—3) **Edykt.**

Nro. 435. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie dla spraw handlowych, oznajmia niniejszem, iż w art. 13. Ust. handl. przepisane ogłoszenia wpisów do rejestrów handlowych tego Sądu, tak jak w roku przeszłym, także i w roku 1874 umieszczane będą w gazecie wiedeńskiej (Wienerzeitung) tudzież i w urzędowej gazecie lwowskiej.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów dnia 26. Stycznia 1874.

(334 2—3) **Edykt.**

Nr. 5803. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w skutek rekwizycyi c. k. sądu obwodowego w Cieszynie z dnia 19. Grudnia 1873 l. 15500 w sprawie egzekucyjnej Gittli Gronner, przeciw Józefowi Karkoszka o 249 zł. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod nr. 29 w Babicach położonej Józefa Karkoszki własnej, która się odbędzie w 3 terminach licytacyjnych, a to dnia 16. Lutego, 16. Marca i 13. Kwietnia 1874 każdą razą o godzinie 10 z rana w pomieszkaniu egzekuta w Babicach, a to pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1631 zł w. a.

2. Każdy chęć licytowania mający ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisarza licytacyjnego wadium wynoszące 10% wartości szacunkowej.

3. Gdyby realność ta przy pierwszym i drugim terminie licytacyjnym wyżej lub za cenę szacunkową sprzedaną nie została, to takowa przy trzecim terminie licytacyjnym też i niżej ceny szacunkowej, jednak zawsze za gotówkę złożyć się mającą najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, jak i też protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania mogą być w tutejszosądowej kancelaryi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. sąd powiatowy
Oświęcim, dnia 5. Stycznia 1874.

(332 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 114. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Roza Jaworska, Salomea Lipińska, Stanisław Garlicki i Zofia Grzywińska, przeciw Piotrowi Gwozdeckiemu, a względnie jego masie spadkowej, lub jego z imienia, nazwiska, i miejsca pobytu niewiadomym sukcesorom lub prawonabywcom, o orzeczenie, iż prawo Piotra Gwozdeckiego do żądania zapłaty sum 170 złr. 16 4/5 kr, 120 złr. 56 1/3 kr. i 199 złr. 30. kr. m. k. czyli razem 490 złr. 43 kr. m. k. tytułem zaległych trzechletnich procentów od jego pretensyj na dobrach Słupiec wielki zaintabulowanych, przypadających, zgasło, o wykreślenie tych procentów ze stanu biernego dóbr Słupiec wielki, a właściwie z ceny kupna tych dóbr o wyeliminowanie takowych z tabeli płatniczej co do tej ceny kupna na dniu 7. i 9. Sierpnia 1833 L 10.954. — wydanej pod dniem 3. Stycznia 1874 do L. 114., skargę wnieśli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27. Lutego 1874 o godz. 10. rano wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych nie jest wiadomy, przeto przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata Dr. Tokarza z substytucyą adwokata Dr Jarockiego na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu Sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli inaczej z ich opóźnienia wynikające skutyi sami sobie przypisaćby musieli.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Tarnów dnia 16. Stycznia 1874.

(331 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 113. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Róża Jaworska, Salomea Lipińska, Stanisław Garlicki i Zofia Grzywińska, przeciw p. Jakubowi Grzymale Staśkiemu z miejsca pobytu i życia niewiadomemu, a w razie jego śmierci, jego z imienia, nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomym sukscesorom lub prawonabywcom, o uznanie prawa Jakuba Grzymały Staśkiego do żądania zapłaty sum 67 i 37 złr. 19 kr. w. a. na dobrach Słupiec Wielki zaintabulowanych, za zgasłe, o wykreślenie tych sum ze stanu biernego tych dóbr, a właściwie z ceny kupna, takowych i o wyeliminowanie ich z tabeli płatniczej co do tej ceny kupna pod dniem 7. i 9. Sierpnia 1833, L. 10954, wydanej pod dniem 3. Stycznia 1874 do L. 113. — skargę wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27. Lutego 1874 o godz. 10 rano wyznaczony został.

Ponieważ pobyt zapozwanych jest niewiadomy, przeto przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczenstwo zapozwanych tutejszego adwokata Dr. Tokarza z substytucyą adwokata Dr. Jarockiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, azeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. Sądu obwodowego
Tarnów dnia 16 Stycznia 1874.

(430 3—3) **Edykt.**

Nr. 7426. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, że celem wydobycia kwoty 105 złr. z procentami po 5% do 1. Listopada 1870 na 19 złr. obliczonemi i dalej bieżącemi, tudzież kosztami razem w kwocie 50 zł. 14 ct. odbędzie się w budynku sądowym na rzecz funduszu ubogich miasta Sokala publiczna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 82/5 w Żółkwi położonej, Tomasza Deszczyńskiego własnej, w trzech terminach, a to: 27. Lutego 1874, 20. Marca 1874 i 17. Kwietnia 1874 o 10tej godzinie przed południem. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1750 zł. 54 ct.

Wadium wynosi 100 zł. w gotówce lub w papierach podług kursu.

Na pierwszych dwóch terminach rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś za każdą cenę sprzedaną będzie.

Kupiciel składa połowę ceny kupna zaraz po licytacyi do rąk komisyi, drugą zaś w 14 dni po zatwierdzeniu licytacyi do sądu. Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i extrakt tabularny można przeglądnąć w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony i wierzycieli hipotekowanych, tych zaś którym by wezwanie wcale nie lub nie należycie zostało doręczone, lub którzyby po 19. Września weszli na hipotekę do rąk kuratora p. adw. Lipinera

C. k. Sąd powiatowy
w Żółkwi, dnia 30. Listopada 1873.

Doniesienia prywatne.

(417 3—3)



C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

Obwieszczenie.

Z dniem 15. Lutego r. b. aż do dalszego postanowienia przyjmowane będzie w naszej stacyi **TRZCIANIE** drzewo do transportu w ruchu towarowym przy ładunku w całych wagonach (200 cet. cłow. do jednego listu frachtowego) pod warunkiem że ładowanie drzewa przez ludzi i kosztem odsyłającego uskuteczni się.

Należytość za własną przestrzeń, pobieraną będzie podług naszej taryfy z dnia 15. Maja 1872 i dodatków, norm i mìloskazu do niej ustanowionych.

Lwów w Styczniu 1874. **Dyrekcya ruchu.**

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.